

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, MAZOWIECKA № 7. TEL. 107-11.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 Strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	„ 18	½ strony „	„ 80
roczna	„ 36	1 strona przed tekstem	„ 200
Pojedynczy zeszyt	„ 2	½ strony „ „	„ 100
		Zewnętrzna strona okładki	„ 300
		Wewnętrzna „ „	„ 250
		Miasta korzystają ze zniżki 15%.	

Treść zeszytu 14-go 1930 r.

	Str.
1. A. H a l i c k i: Odciażenie miast z zadań poruczonych	623
2. D r. S t. K r u c z e k: Stacje autobusowe jako urządzenie miejskie ...	627
3. J. G.: Elektryczność i gaz w miastach francuskich	631
4. Gospodarka miast w świetle liczb:	
Mysłowice	636
5. Ze Związku Miast Polskich	
6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych, — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.	
7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.	
8. Kronika: I. Ogólna, II. Z życia Miast, III. Różne, IV. Kronika zagraniczna.	
9. Głosy prasy.	
10. Bibliografia.	

Odciążenie miast z zadań poruczonych.

Uczony niemiecki, R. Gneist, istotę samorządu określa w ten sposób, że samorząd jest wykonaniem funkcji państwowych w związkach krajowych, powiatowych, miejskich i wiejskich przez osobiste urzędy honorowe i nie jest on przeciwstawieniem administracji państwowej, tylko jej odrębnym systemem, nie jest zarządem we własnym interesie, tylko w interesie państwa ¹⁾.

Teoria powyższa znalazła niewątpliwie swój oddźwięk w naszej Konstytucji, która w art. 3 opiera ustrój Rzeczypospolitej Polskiej na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego i zapowiada przekazanie przedstawicielom samorządu właściwego zakresu ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowymi.

Praktyka legislacyjna poszła już bardzo daleko w powyższym kierunku. Niema u nas prawie dziedziny życia publicznego, gdzieby nie zaznaczyła się działalność związków komunalnych, gdzieby te związki nie były obciążone jakimiś zadaniami, a są i takie działy administracji publicznej, np. w zakresie opieki społecznej, które spoczywają prawie wyłącznie na barkach związków komunalnych.

Ale ustawodawstwo nasze poszło jeśli chodzi o obowiązki związków komunalnych — w innym jeszcze kierunku, mianowicie poruczyło związkom komunalnym wykonywanie szeregu czynności w dziedzinie zadań, należących nadal do administracji państwowej względnie do innych związków publiczno - prawnych w Państwie. Jest dużo ustaw i rozporządzeń, z których nazwy trudnoby się nawet domyśleć, że w nich jest mowa również o samorządzie, że w nich na gminy miejskie, czy wiejskie wkłada się rozmaite obowiązki.

Te zadania są rozliczne i w różnych dziedzinach większe lub mniejsze. Ogrom zadań spoczywa na związkach komunalnych, szczególnie na gminach miejskich, w zakresie administracji wojskowej. Z ustawy o powszech-

¹⁾ Ob. str. 8 książki prof. dra R. Sikorskiego p. t. „Samorząd Miejski“, Warszawa 1928 r.

nym obowiązku służby wojskowej i z innych pokrewnych ustaw rodzą się dla miast następujące (ważniejsze) obowiązki: a) sporządzanie rejestrów 18-letnich i spisów poborowych, b) korespondencje w sprawie poszukiwań poborowych, c) doręczanie kart powołania, wezwań, pism i dokumentów osobom, podlegającym powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, d) dostawianie poborowych do komisji poborowej, e) prowadzenie księgi meldunkowej wymienionych wyżej osób, f) wystawianie kwestjonariuszy dla osób, ubiegających się o ulgi wojskowe, g) sprawy zasiłków wojskowych, h) sprawy kwaterunku wojskowego, i) prowadzenie ewidencji koni i t. p.

Również poważne obowiązki o charakterze czynności poruczonych spoczywają na miastach w innych dziedzinach administracji publicznej. A więc np. w zakresie oświaty — sporządzanie wykazu dzieci w wieku szkolnym, wydawanie zaświadczeń dla młodocianych o braku dla nich miejsca w szkole doksztalającej; w zakresie spraw skarbowych — wymiar i pobór szeregu podatków państwowych, współdziałanie z organami skarbowymi przy egzekucji danin państwowych, pobieranych przez organa skarbowe, ściąganie należności różnych osób i instytucyj prawa publicznego; w dziedzinie sądownictwa — doręczanie pism i wezwań, wykonywanie wyroków sądowych, udzielanie informacji o osobach, postawionych w stan oskarżenia; w zakresie spraw budowlanych — wydawanie zezwoleń na budowy, wydawanie zaświadczeń o nowych budowach, nadzór policyjno-budowlany; w sprawach nadzoru weterynaryjnego, — sporządzanie wykazów dozoru weterynaryjnego, wydawanie świadectw pochodzenia zwierząt; w zakresie nadzoru nad wagami i miarami — przechowywanie i dostarczanie do urzędów miar i wag, zakwestjonowanych narzędzi mierniczych i t. d. i t. d.

Dużo pracy przyczyniają magistratom również starostwa i wydziały powiatowe, posługując się niemi przy ściąganiu podatków oraz innych należności, ściąganych w trybie administracyjnym (np. składek na rzecz Zakładu Ubezpiecz. od wypadków), przy doręczaniu różnych pism, wezwań i t. p.

Najdokuczliwsza dla magistratów jest właśnie powódź tych najrozmaitszych pism urzędowych, nadsyłanych im do doręczenia adresatom. Bywa i tak, że magistrat dostaje do doręczenia mieszkańcom miasta pisma urzędu, który w temże mieście ma swoją siedzibę. Urząd taki przesyła magistratowi pismo do doręczenia adresatowi przy własnem piśmie, które oczywiście przejść musi przez odpowiednią manipulację kancelaryjną w urzędzie, poczem goniec urzędu odnosi je do magistratu (leżącego nieraz dalej, aniżeli mieszka adresat), magistrat musi je zatem u siebie zapisać, sprawę

przydzielić odnośnemu urzędnikowi, pismo przeznaczone do doręczenia przez swego gońca doręczyć, wreszcie dowód doręczenia — po odnotowaniu w kancelarji — przy własnem piśmie odesłać urzędowi. Przykład ten, niestety, jest wzięty z życia.

Obarczenie magistratów temi t. zw. czynnościami poruczonemi wzrasta jeszcze i z tego powodu, że żąda się od nich wykonywania szeregu czynności bez odpowiedniej ku temu podstawy prawnej. Należą tu przede wszystkim czynności z dziedziny statystyki. Niestety, nie ustał jeszcze ten stan rzeczy, że różne władze i urzędy, zwłaszcza centralne, potrzebnych im danych poszukują bezpośrednio od gmin, a nie — jak to wedle przepisów ustawowych być powinno — za pośrednictwem Głównego Urzędu Statystycznego. Bywa więc nieraz tak, że tych samych danych — w różnem tylko troche ujęciu — magistrat dostarczać musi osobno poszczególnym władzom. Przysparza to oczywiście dużo niepotrzebnej pracy i przeciąża personel urzędniczy.

Dużo zadań, do spełnienia których magistraty formalnie nie są obowiązane, zwalają na nie także urzędy skarbowe. Dlatego, że magistraty mają obowiązek ustawy wymierzania i pobierania niektórych podatków państwowych (np. podatku od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych), szereg urzędów skarbowych posługuje się magistratami przy wymiarze i poborze również innych danin państwowych. Tak np. państwowy podatek gruntowy na obszarze gmin miejskich powinny wymierzać i pobierać organa skarbowe, jednak niektóre urzędy skarbowe obarczają temi czynnościami magistraty. Lub znowuż art. 46 i 47 ustawy o podatku przemysłowym kładą na urzędy samorządowe obowiązek dostarczania władzom skarbowym danych o zawieranych przez siebie transakcjach przemysłowych i handlowych; niektóre urzędy skarbowe, powołują się na wspomniane artykuły, żądając od magistratów danych co do obrotu poszczególnych przedsiębiorstw prywatnych, przyczem nadsyłane w tym względzie kwestjonariusze bywają tak szczegółowe, że trzeba by zaabsorbować na dłuższy czas kilku pracowników, aby żądaniu zadość uczynić.

Nic też dziwnego, że ilość spraw, załatwianych przez magistraty w zakresie poruczonym, sięga w niektórych magistratach — jak to wynika z danych, otrzymanych przez Związek Miast — 80% ogółu ich czynności.

Sprawa ta domaga się więc gwałtownie uregulowania. Jak we wstępie zaznaczono — samorząd terytorjalny jest tylko odmienną formą i dalszym ciągiem administracji państwowej i nie ma żadnego powodu do cofania się przed przyjmowaniem i wykonywaniem zadań administracji państwowej;

jeśli jednakże samorząd ma sprawnie funkcjonować, należy jasno określić ramy jego działalności i ram tych przestrzegać. Należy poza tem zapewnić samorządowi środki finansowe na wykonanie poruczonych mu zadań, a jest rzeczą notorycznie znaną, iż środki te są obecnie stanowczo niewystarczające.

To też z dużem uznaniem należy powitać akcję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w kierunku odciążenia związków komunalnych w zakresie zadań poruczonych i usprawnienia administracji tychże związków. Wyników tej akcji oczekują miasta ze szczególnie dużem zainteresowaniem.

Stacje autobusowe jako urządzenie miejskie.

Ze wzmagającym się w Polsce z dnia na dzień rozwojem komunikacji samochodowej powstają nowe potrzeby w zakresie bezpieczeństwa publiczności i swobody ruchu na drogach publicznych. Sprawę bezpieczeństwa publiczności i swobody ruchu na drogach publicznych w zakresie komunikacji samochodowej regulują rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 stycznia 1928 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 396), a, o ile chodzi o autobusy, służące do publicznej komunikacji, — rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 kwietnia 1929 r. o ruchu na drogach publicznych autobusów, służących do utrzymania publicznej komunikacji (Dz. U. R. P. №55, poz. 439).

Wspomniane przepisy, wydane na podstawie ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. № 89, poz. 656) o ile chodzi o autobusy nie wyczerpują całokształtu potrzeb bezpieczeństwa i wygody publiczności. Chodzi mianowicie o kwestję postojów autobusów. Rozporządzenie z dnia 17 kwietnia 1929 r. rozróżnia: „miejsce stałego postoju autobusów“ i „miejsca postoju“. Przez miejsce stałego postoju autobusów rozumieć należy miejsce garażowania t. j. miejscowość, którą właściciel autobusu (przedsiębiorca, utrzymujący komunikację autobusami publicznymi) obrał jako miejsce stałego postoju. Stałe miejsce postoju ma znaczenie ze względu na włożony na przedsiębiorcę obowiązek donoszenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej o zamierzonym rozpoczęciu ruchu autobusów. Pozatem wspomniane rozporządzenie nie zajmuje się miejscem stałego postoju (garażowania), natomiast reguluje sprawę postojów autobusów przede wszystkim, ze stanowiska potrzeb regularnej komunikacji autobusowej. W interesie tej potrzeby przyjmuje rozporządzenie z 17 kwietnia 1929 r. zasadę, że postój autobusów może się odbywać tylko w miejscach wyznaczonych do tego celu przez powiatową władzę administracji ogólnej po porozumieniu się z odnośnym zarządem drogowym. Również interes bezpieczeństwa publiczności został tu wyraźnie podkreślony przez postanowienie, że przy wyborze miejsca postoju należy mieć na uwadze bezpie-

czeństwo publiczności. W interesie regularnej komunikacji i wygody publiczności, korzystającej z autobusów, nałożony został na przedsiębiorców autobusowych obowiązek odpowiedniego oznaczania ustalonych przez powiatową władzę administracji ogólnej miejsc postoju oraz obowiązek wywieszania i utrzymywania w należytym porządku obwieszczeń w miejscach postoju i poczekalniach, zawierających informacje o nazwie przedsiębiorstwa, o rozkładzie jazdy, o taryfie opłat oraz regulamin dla publiczności (treść § 14 cyt. rozporządzenia).

Rozporządzenie z dnia 17 kwietnia 1929 r. nie uregulowało bliżej kwestyj, gdzie powinny być pobudowane poczekalnie względnie stacje autobusowe, kto ma je budować i jak mają one być urządzone. Sprawy te posiadają pierwszorzędne znaczenie przedewszystkiem w większych centrach, skąd wyruszają w drogę względnie dokąd powracają liczne autobusy. W większych miastach z wyznaczonych miejsc postoju (krańcowe postoje) wyrusza w drogę wzgl. powraca po kilkadziesiąt autobusów (w Warszawie przy placu Broni bywa po 200 autobusów). Utrzymanie bezpieczeństwa i porządku jest przy ożywionym ruchu autobusów bardzo utrudnione właśnie z powodu braku odpowiednio urządzonych stacyj autobusowych. Również nie można w tych warunkach mówić o wygodzie publiczności, która niebysza należycie informowana o czasie i miejscu odjazdu i przyjazdu autobusów, a ponadto wobec braku odpowiednich urządzeń, zabezpieczających przed opadami atmosferycznymi, i tłokiem, bywa narażona na przykrości. Rozporządzenie z dnia 17 kwietnia 1929 r., jak wspomniałem, nie uregulowało bliżej sprawy stacyj autobusowych a to z następujących powodów: Rozporządzenie ministerjalne jako oparte na postanowieniach ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych, może nakładać i rzeczywiście nakłada tylko takie obowiązki, które się dadzą usprawiedliwić wymaganiami bezpieczeństwa i swobody ruchu na drogach publicznych. Przemysł zawodowego przewozu osób samochodami jest przemysłem wolnym. Nie mogło zatem wspomniane rozporządzenie uzależniać ruchu autobusów od dopełnienia przez przedsiębiorców autobusowych obowiązku budowy odpowiednio urządzonych stacyj autobusowych, ani też nałożyć takiego obowiązku na kogokolwiek, chociaż nie da się zaprzeczyć, że istnienie stacyj autobusowych w dużych miastach ma doniosłe znaczenie ze stanowiska bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wygody publiczności.

Kto w tych warunkach powinien pobudować odpowiednio urządzone stacje autobusowe w miastach? Wypada się zastanowić nad tem, czy nie powinny się tem zająć gminy miejskie.

Gminy miejskie, do których zakresu działania należą w ogólności sprawy, dotyczące dobrobytu materialnego, rozwoju duchowego i zdrowia mieszkańców, budują i utrzymują komunalne urządzenia. Do urządzeń komunalnych można śmiało zaliczyć stacje autobusowe. Następujące względy przemawiają za tem, aby gminy miejskie pobrały i utrzymywały stacje autobusowe:

a) względ na odpowiednie do potrzeb i wymagań estetycznych, użytkowanie placów miejskich, wyznaczonych przez powiatowe władze administracji ogólnej na miejsca postoju autobusów, oraz

b) względ na bezpieczeństwo i wygodę publiczności.

Gminy miejskie mogłyby na mocy art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych pobierać od przedsiębiorstw autobusowych opłaty za korzystanie z takich urządzeń.

Mojem zdaniem, odpowiednio urządzone stacje autobusowe, pozostające w zarządzie miejskim, najlepiej zaspokoiłyby wspomniane powyżej potrzeby, a zwłaszcza potrzeby bezpieczeństwa publiczności, mianowicie przez łatwiejszą kontrolę techniczną autobusów, wyruszających w drogę.

Stacje autobusowe mogłyby być również pobudowane i utrzymywane przez osoby prywatne, zwłaszcza przez osoby bezpośrednio interesowane w komunikacji autobusowej, jak np. zrzeszenia właścicieli autobusów. Do tego celu musiałby przedsiębiorca uzyskać pozwolenie władzy budowlanej. Pozatem ze względu na to, że według wymienionego rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 r. postój autobusów może się odbywać tylko w miejscach, wyznaczonych przez powiatowe władze administracji ogólnej, przedsiębiorca byłby zainteresowany w budowie stacji autobusowej tylko wówczas, gdyby miejsce budowy stacji było jednocześnie wyznaczone przez powiatową władzę administracji ogólnej za miejsce postoju autobusów. Jeżeli miejscem postoju, wyznaczonem przez powiatową władzę administracji ogólnej, byłby plac miejski, musiałby interesowany przedsiębiorca nabyć wzgl. wydzierżawić plac od miasta — za używanie drogi, zajętej przez stację autobusową, musiałby interesowany przedsiębiorca płacić na rzecz miasta opłatę, jeśliby takie opłaty były przez gminę wprowadzone w myśl art. 9 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. N. 89, poz. 656).

Poza wymaganiami władz budowlanych, w myśl prawa budowlanego, powiatowa władza administracji ogólnej może czynić zależnem wyznaczenie miejsca postoju autobusów od dopełnienia przez przedsiębiorcę zainteresowanego w budowie stacji autobusowej warunków, podyktowanych względami bezpieczeństwa publiczności i swobody ruchu. Powiatowa wła-

dza administracji ogólnej posiada zatem niemały wpływ na urządzenie stacji autobusowych.

Ktokolwiek podejmie budowę i utrzymanie stacji autobusowych w miastach o silnie rozwiniętym ruchu autobusów komunikacji pozamiejskiej — gminy, czy osoby prywatne, inicjatywę w tym względzie, skądkolwiek by wyszła, należy powitać z uznaniem. Władze powinny dążyć do jaknaj-rychlejszego rozwiązania sprawy budowy stacji autobusowych w interesie bezpieczeństwa i wygody publiczności.

Elektryczność i gaz w miastach francuskich¹⁾.

Na łamach „Samorządu Miejskiego“ (zeszyt Nr. 13 z r. b.) omówione zostały podstawy prawne gospodarczego działania miast francuskich.

Stosownie do obowiązującego obecnie prawa (dekret z dn. 5 listopada 1926), miasta francuskie uprawnione są do prowadzenia we własnym zarządzie lub też do udziału finansowego w przedsiębiorstwach, mających na celu wypełnienie służby publicznej. Zaopatrzenie ludności w elektryczność i gaz stanowi, oczywiście, jedno z pierwszych zadań tej służby.

O ile idzie o elektryczność, to zanim jeszcze ogłoszony został wyżej powołany dekret, cały szereg wcześniejszych ustaw specjalnych uregulował sprawę organizacji tych przedsiębiorstw. Według tych ustaw wcześniejszych zakłady, produkujące lub też tylko rozdzielające energię elektryczną, które są przedsiębiorstwami miejskimi, wyposażone zostały w osobowość prawną, odrębną od osobowości prawnej gminy. Natomiast według nowych przepisów (dekret z dn. 28 grudnia 1926) przedsiębiorstwa miejskie, prowadzone we własnym zarządzie gminy, nie posiadają oddzielnej osobowości prawnej, i tylko budżet ich jest oddzielny, a nadwyżka dochodów wzgl. strat wchodzi do ogólnego budżetu gminy.

Są to zasadnicze różnice w organizacji przedsiębiorstw miejskich, prowadzonych we własnym zarządzie gmin. I dlatego ze względu na istniejący stan faktyczny umieszczony został w dekreście z dn. 28 grudnia 1926 przepis, według którego przedsiębiorstwa gminne mogą zachować swą dotychczasową organizację, o ile została ona już uprzednio — przed ogłoszeniem dekretu z dn. 28.XII. 1926 — ustalona na podstawie wcześniejszych przepisów ustawowych; w przeciwnym razie należy je w ciągu roku zorganizować na podstawie nowych przepisów.

¹⁾ Prof. Emile Bouvier, Les Régies municipales.

Henri Sellier, sekretarz generalny „Union des Villes et Communes de France“, o działalności gospodarczej gmin francuskich; Zeitschrift für Kommunalwirtschaft Nr. 2 z 1930 r.

Liczba elektrowni, prowadzonych przez gminy we własnym zarządzie, jest bardzo nieznaczna. Dominują elektrownie, prowadzone na podstawie koncesyj w tej czy innej formie. Tłumaczy się to przedewszystkiem tendencjami ujednolajnienia i koncentracji elektryfikacji Francji, tendencjami, które przyczyniły się do utworzenia wielkich zakładów, zaopatrujących znaczne połacie kraju w energję elektryczną.

Na północy i wschodzie Francji oraz w okolicy Paryża energia elektryczna jest pochodzenia termicznego, na południu — hydraulicznego. Dzięki urządzeniu linii transportowych o bardzo wysokiem napięciu i połączeniu sieci z różnych okolic Francji dają się osiągnąć bardzo korzystne warunki eksploatacji.

Ceny za światło elektryczne (we frankach francuskich) wynosiły w 1928 r. za KW - godzinę:

Paris	1,68	Strasbourg	1,75
Lille	1,51	St. - Etienne	1,30
Marseille	1,39	Grenoble	0,95

Połączenie sieci elektrycznych poszczególnych ośrodków ma, rzecz jasna, znaczenie nie tyle dla miast, ile dla wsi, których elektryfikacja pobierana jest przez państwo w ten sposób, iż plany elektryfikacyjne opracowywane są darmo, a celem ich wykonania państwo subwencjonuje kasy komunalne (miejscowe oraz związkowe), aby im umożliwić użyczenie na cele elektryfikacji taniego długoterminowego kredytu (na 2% w stosunku rocznym na lat 25).

Zużycie energii elektrycznej we Francji—zarówno o niskiem, jak i wysokiem napięciu (siła pociągowa, elektrotechnika, metalurgia) — wynosiło w roku 1928 — 9.976 milionów KW-godz., przyczem produkcja była od tej liczby większa o 1.632 milj. KW-g., straconych w linjach lub transformatorach.

W ośrodkach i okolicach miejskich zużycie energii elektrycznej jest, oczywiście, intensywniejsze, niż na wsi.

Paryż i gminy okoliczne zużyły w roku 1928 — 1.796 milionów KW-g., co wynosi 266 KWg na mieszkańca, podczas gdy przeciętne zużycie w całym państwie wynosi 130 KWg na mieszkańca.

Paryż zaopatruje w elektryczność Paryskie Towarzystwo Rozdziału Elektryczności, używając skrótu C. P. D. E., zaś przedmieścia Paryża (79 gmin) zaopatrywane są przez kilka towarzystw, które równocześnie dostarczają elektryczności gminom sąsiednich departamentów. Towarzystwa

te same nie produkują energii elektrycznej, lecz tylko transformują prąd o wysokim napięciu, zakupywany w towarzystwie „Union d'Electricité“, mającemu główną centralę w Gennevilliers. Paryskie Towarzystwo Rozdziału Elektryczności (C. P. D. E.) jest samo — przynajmniej częściowo — producentem energii elektrycznej.

Oprócz C. P. D. E. oraz Union d'Electricité, okolice Paryża zaopatrywane są jeszcze przez dwa towarzystwa: Paryskie Towarzystwo Elektryczne oraz jego filję — Towarzystwo Elektryczne Sekwany. Oba te towarzystwa związane są z C. P. D. E. kontraktem w sprawie wzajemnego dostarczania energii elektrycznej (również i do celów komunikacyjnych).

Paryż zatem z przedmieściami zaopatrują w elektryczność: 1) C. P. D. E. z centralami w St. Ouen (instalacja na 400 milj. KWg) i Issy-les-Moulineaux (instalacja na 150 milj. KWg); 2) Unja Elektryczna z główną centralą w Gennevilliers (instal. na 350 milj. KWg) i pomocniczą w Vitry (instal. na 150 milj. KWg); 3) Paryskie Towarzystwo Elektryczne z centralą w St. Denis (instal. na 175 milj. KWg) oraz 4) Towarzystwo Elektryczne Sekwany z centralą w Iry (instal. na 60 milj. KWg. z możliwością rozszerzenia jej do 200 milj. KWg.).

Te cztery towarzystwa dostarczyły na Paryż i przedmieścia w roku 1928:

C. P. D. E.	618	miljonów KWg.
Unja Elektryczna	818	„ „
Paryskie Towarzystwo	304	„ „
Towarzystwo Sekwany	56	„ „

Zakłady te połączone są w rozległą sieć, do której ma być przyłączona jeszcze elektrownia w Vitry o sile 400 milionów KW, projektowana przez Union d'Electricité. Sieć paryska tych czterech towarzystw powiązana jest od południa z siecią, zaopatrywaną z wielkiej hydroelektrycznej centrali w Eguzon. Rozbudowa — wspaniała.

Co się tyczy zakładów gazowych, to te przedsiębiorstwa nie nadają się do koncentracji tak, jak przedsiębiorstwa zaopatrywania w energię elektryczną. I dlatego, o ile idzie o gazownię, wypada stwierdzić dążenie miast do prowadzenia ich we własnym zarządzie.

Miasto Grenoble prowadzi gazownię we własnym zarządzie od r. 1886, miasta Tourcoing i Valence od 1905. Bordeaux, skorzystawszy ze swych uprawnień, wykupiło gazownię od koncesjonariusza w roku 1919. Mar-

sylja i Paryż mają udział w zarządzie miejscowych gazowni. Natomiast przedmieścia Paryża zaopatrywane są przez koncesjonariusza.

Zakłady gazowe niekomunalne znajdują się bądź w rękach przedsiębiorstw, których teren działania ogranicza się do pewnego obszaru, bądź też — przeważnie — w rękach potężnych towarzystw, eksploatujących zakłady gazowe w różnych miejscowościach.

Wśród tych wielkich towarzystw najważniejsze są: Kontynentalne Towarzystwo Gazowe z kapitałem zakładowym 101.700.000 fr, eksploatujące gazownie w 51 gminach miejskich i wiejskich, m. in. w Argenton, Armentieres, Corbeil, Lille, Nancy i innych miastach; Centralne Towarzystwo Oświetlania Gazem Lebon et Co z kapitałem zakładowym 80 milj. fr., zaopatrujące 16 gmin; Towarzystwo Gazowe i Wodociągowe z kapitałem 50 milj. fr., będące koncesjonariuszem przeszło 75 gmin miejskich i wiejskich, m. i. w Cherbourg, Dijon, Fontainebleau i in.; Powszechne Towarzystwo Gazowe dla Francji i Zagranicy z kapit. 75 milj. fr oraz jeszcze 5 towarzystw z kapitałem zakładowym od 23 do 35 milionów franków; wreszcie Powszechne Towarzystwo Oświetlania i Ogrzewania Gazem (belgijskie) z kapitałem 20 milj. fr.

Cena 1 m³ gazu wynosi przeciętnie około 1 franka i tylko w Mont Brisson dosięga 1,83 fr.:

Paris	0,85	Marseille	1,05
Lyon	0,84	Valence	1,00
Avignon	0,84	Toulon	0,96
Bergerac	1,05	Cherbourg	1,15
Nantes	1,07	Mont Brisson	1,83
Grenoble	1,00	Versailles	1,03

Przedmieścia Paryża zaopatrują w gaz koncesjonariusze, z których największym jest Towarzystwo Oświetlania, Ogrzewania i Siły Motorowej (E. C. F. M.) z kapitałem 125 milj. fr., dostarczające gazu 68 gminom z pośród 79 gmin podstołecznych. Gminy, zaopatrywane przez E. C. F. M., połączyły się w tym celu w międzykomunalny syndykat.

Paryż zaopatrywany jest od roku 1907 przez Towarzystwo Gazowe Paryża na podstawie koncesji tego rodzaju, iż miasto bierze udział w zarządzie gazowni. Umowa została zawarta z koncesjonariuszem na lat 45 z prawem ewentualnego wcześniejszego rozwiązania jej przez miasto, a mianowicie po latach 30, t. j. w roku 1937.

Czysty zysk z gazowni przysparza miastu pokaźne dochody: w roku 1926 — 27.660.000 fr., w 1927 i 1928 — 29 milj. fr.

Koszt produkcji 1 m³ gazu w roku 1928 wynosił 0,72 fr., a mianowicie: węgiel (po odliczeniu produktów pobocznych) — 0,061, personel — 0,425, inne wydatki — 0,234 fr. Cena sprzedaży — 0,85 fr.

Konsumcja gazu w Paryżu w 1928 wyniosła 542.577.831 m³, wykazując słabą tendencję zwykłą, liczba abonentów — 897.111 w 1928 — wzrasta znacznie z roku na rok. Aby podnieść konsumpcję gazu zakłady gazowe Paryża zabiegają o rozszerzenie zakresu zastosowania gazu do celów przemysłowych i domowych, zamierzone jest wprowadzenie taryfy ulgowej dla większych odbiorców.

Przedsiębiorstwo gazowe Paryża może służyć jako dość charakterystyczny przykład tego, w jakim położeniu były miasta do czasu wydania dekretów z dn. 5 listop. i 28 grudnia 1926. Mianowicie, pomimo tarć z poprzednim koncesjonariuszem, zabiegi stolicy o municypalizację gazowni paryskiej nie odniosły u władz skutku. Przykład ten ilustruje dobitnie, jakie doniosłe znaczenie miały dla miast wyżej powołane dekrety, które — w przeciwieństwie do poprzedniej praktyki ustawodawczej i jurysdykcyjnej — ustanowiły wreszcie *expressis verbis* uprawnienie gmin do działania gospodarczego jako zasadę.

Gospodarka miast w świetle liczb.

MYSŁOWICE.

Mysłowice są starym grodem piastowskim. Najstarszy dokument miasta pochodzić ma z roku 1105, a nazwa miasta pochodzić ma od „namyślenia się”. Herb miejski przedstawia tarczę z głową św. Jana Chrzciciela. Historia samego herbu jest nieznana. Mysłowice otrzymały prawo i przywileje miasta w 1360 r.

W r. 1918 miasto zajmowało 880 ha 12 ar 00 m². Na skutek wcielenia w latach 1918 i 1923 obszarów dworskich do miasta, terytorjum zwiększyło się na 1.470 ha 71 arów 89 metrów kwadrat. Liczba ludności wynosiła w roku 1921 18.207, a według stanu z 30 marca 1930 r. — 21.591.

Charakter miasta Mysłowic jest wybitnie przemysłowy, a ludność dzieli się na mniej więcej 20% inteligencji, 20% kupców i rzemieślników i 60% robotników.

Wybrana w dniu 9 października 1919 r. Rada Miejska rozpoczęła pracę dnia 11 grudnia 1919 r., od tego czasu dokonano 2-krotnie wyboru i to dnia 14 listopada 1926 r. i 30 marca 1930 r. Pod względem narodowościowym Rada Miejska składała się:

z wyborów 11.XII.1919 — polaków 16, Niemców 14.

z wyborów 14.XI. 1926 — polaków 16, Niemców 14.

z wyborów 30.III. 1930 — polaków 20, Niemców 10.

Stanowiska burmistrza zajmowali od roku 1919 p. o. burmistrz Mierzejewski, od roku 1920 Dr. Radwański, od maja 1926 p. o. burmistrza Mierzejewski i od czerwca 1927 r. p. o. burm. Kudera. Obecny burmistrz Karczewski wybrany na lat 12 urzęduje od września 1928 r., a poprzednio pełnił służbę w sądownictwie.

Wyniki dotychczasowych prac samorządu miejskiego są następujące:

Przedewszystkiem wspomnieć należy o budownictwie mieszkaniowym: prywatne budownictwo mieszkaniowe rozpoczęło się w Mysłowicach dopiero w roku 1923. Do końca roku 1929 wybudowano prywatnie 76 domów o 533 ubikacjach mieszkalnych.

Kilkanaście lat zastoju w budownictwie prywatnem pogorszyło znacz-

nie powojenny kryzys mieszkaniowy w Mysłowicach. Magistrat mimo prowadzenia bardzo poważnych inwestycji, jak budowa nowej centralnej targowicy i innych, dokładał wszelkich sił do ulżenia biedzie bezdomnych, zdolałszy wybudować od r. 1925 — 4 wielkie domy mieszkalne oraz 3 baraki murowane na łącznie 124 mieszkań, pokrywając znaczną część wydatków z nadwyżek budżetowych i zysków z przedsiębiorstw miejskich. Poza tem miasto odstąpiło celem podniesienia konjunktury budowlano - gospodarczej własne parcele budowlane nieomal za bezcen pod budowę 68 domów, nadto miasto redukuje w roku bież. ubikacje biurowe zakładów miejskich celem stworzenia dalszych 6 mieszkań kosztem ca 30.000 złotych z fundusów własnych.

Imponującym dziełem m. Mysłowic, leżącego na pograniczu dwu dzielnic Polski, tj. b. Kongresówki i Małopolski, dostarczających w największej ilości potrzebnych Województwu Śląsk. zwierząt rzeźnych i bydła, i będącego bardzo dogodnym węzłowym punktem kolei Państwowej, jest wybudowanie centralnej targowicy, zakrojonej na szeroką skalę według zachodnio-europejskiego stylu.

Nowa centr. targowica obejmuje powierzchnię 232.045 ha i jest największym przedsiębiorstwem tego rodzaju w całym Państwie. Budowę tę Magistrat zdecydował we wrześniu 1930 r., a uruchomił targowicę 15.VII. 1928 r. Koszty budowy preliminowano na 9.000.000 złotych w zlocie. Dotychczasowe wydatki wynoszą 7.500.000 złotych, którą to sumę pokryto z 5.000.000 zł. pożyczki ze Skarbu śląskiego, z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie i Komunalnej Kasy Oszczędności w Katowicach, zaś resztę 2.500.000 zł. pokryto z dochodów własnych z przedsiębiorstw miejskich i pewną część z dochodów budżetowych.

Kontynuowanie dalszych budowli jak budynek administracyjny, doraźny mieszkalny dla personelu, hotel z giełdą, garaże i stajnie nastąpi w latach następnych w miarę uzyskania potrzebnych kredytów.

Centralna Targowica m. Mysłowic ma pomieścić przewidziany ruch eksportowy i tranzytowy bydłem rzeźnym do Czechosłowacji, Austrii, Francji, Włoch i Niemiec. Spęd w roku 1929 wynosił już: bydła — 69.944, świń — 105.752, koni 129, i cieląt 5.841.

Mówiąc o dorobku samorządu m. Mysłowic wspomnieć wypada dalej o tem, że oprócz ogólnej konserwacji ulic wybrukowano i wyszosowano 2.000 metrów dróg publicznych, kosztem 170.000 złotych.

Szpital Miejski zaopatrzone w nowoczesne urządzenia: jak gabinet Roentgenowski, sztuczne słońce i t. d. Stała liczba łóżek wynosi 120. Wydatki pokryto z dochodów budżetu administracji ogólnej. W roku 1925

otworzono Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, kuchnię mleczną dla biednych dzieci szkolnych, stację przeciwgruźliczą i przytulisko dla sierot i starców, pokrywając wydatki również z dochodów ogólnej administracji.

Magistrat jest w posiadaniu bardzo cennych zabytków muzealnych. Szczególnie ciekawie przedstawia się bogaty i dobrze zachowany zbiór minerałów przedhistorycznych, odcisków roślinnych, ptasich, rybich i gadzich. Również okazale przedstawia się zbiór książek i publikacji, zwłaszcza dotyczących Śląska i m. Mysłowic, jednego z najstarszych miast na Śląsku. Zbiór ten zawiera około 1300 egzemplarzy. Prócz tego w zbiorze znajduje się kilka książek z 16 wieku. Ponieważ zbiory te, przedstawiające bardzo poważną wartość muzealną, leżały dotychczas bezużytecznie, przeto postanowiono utworzyć specjalne Kuratorjum, któremu powierzono uporządkowanie zabytków w związku z utworzeniem specjalnego muzeum miejskiego, którego otwarcie nastąpi w roku 1930. Koszty utworzenia muzeum oraz koszty na adaptację sali przeznaczonej na ten cel pokryje się z budżetu zwyczajnego administracji ogólnej.

Mysłowice posiadają rzeźnię miejską o powierzchni 1 ha 66 ar. 80 m², przystosowaną do uboju bydła na wielką skalę z chłodniami do eksportu świeżego mięsa. Początki rzeźni sięgają roku 1881. Rozbudowywaną była wciąż dawniej jako rzeźnia pograniczna, obecnie jako miejscowa i dla sąsiednich gmin, zawiera hale rzeźne dla świń, bydła i cieląt z urządzeniem chłodniczym zapomocą kwasu węglowego, urządzenie transportowe chłodni, piec spalinowy, oddział do topienia łoju i oddział do solenia skór.

W roku 1928/29 miasto przeprowadziło między innymi większymi remontami udoskonalenie urządzeń chłodniczych z maszyną elektryczną, kosztem 200.000 złotych, które pokryto z pożyczki 75.000 złotych z Powiatowej Kasy Oszczędności w Katowicach, resztę zaś z własnych dochodów.

Gazownię Miejską i Zakład Wodociągów wybudowano w roku 1866, powierzchnia 5.842 m², produkcja 1929 wynosiła: gazu 472.190³, koksu 1.301.796 kg., smoły 64.240 kg., i wody amoniakalnej 91.136 kg.

W ostatnich 10-ciu latach miasto rozszerzyło kosztem 16.970.00 złotych sieć gazociągową swej gazowni, wybudowanej w r. 1866.

Pozatem kosztem około 152 tys. zł. zwiększono długość wodociągów, a kosztem 38.000 zł. długość kanalizacji.

W latach od 1920 do 1929 zainwestowano około 400.000 zł., pokrytych z własnych dochodów w elektrownię miejską.

Elektrownię uruchomiono w lutym 1913 r. jako zakład elektryczny rozdzielczy, który pobiera prąd z zakładów w Chorzowie o napięciu 6.000 volt

kablem ziemnym i oddaje prąd o sile 220 wolt po stronie niskiego napięcia. O rozszerzeniu elektrowni świadczą następujące cyfry. Liczba konsumentów była w roku 1919 — 962, zaś w roku 1929 3.163. Długość sieci kablowej w roku 1919 — 5.300 m. bież., a w roku 1929 — 16500 m. bież. Sieć napowietrzna w roku 1919 — 37,6 km., a w roku 1929 — ca 90 km. Stacji transformatorowych w roku 1919 było 9, w roku 1926 — 16.

Pozostaje wspomnieć jeszcze o stadjonie sportowym, jako o przedsięwzięciu świadczącym chlubnie o tężyznie miejscowego społeczeństwa.

Oto celem podniesienia wychowania fizycznego młodzieży powstał w łonie komitetu W. F. i P. W. projekt zbudowania nowoczesnego stadjonu sportowego. Specjalnie powołane do życia Towarzystwo Budowy Stadjonu w Mysłowicach, wynajęło na ten cel 120-morgowy obszar na przeciąg 10-lat z prawem przedłużenia na dalszy okres. Położenie terenu jest wprost idealne. Niwelacja jest prawie zbyt dobra, obszar zamknięty jest z jednej strony pięknym lasem, który urządzony będzie na park ludowy. Z uwagi na uzyskanie tak dogodnego i olbrzymiego terenu powstał projekt wybudowania toru wyścigowego długości 1000 m. dla motocyklistów i cyklistów, który będzie największym torem w Polsce, a jednym z największych w środkowej Europie. Program budowy przewiduje pływalnię długości 300 m., szerokości 100 m. — dwa baseny rezerwowe długości po 100 m., szerokości po 60 m. — skocznię na 1, 3, 5 do 10 m. wysokości, tor wyścigowy, trybuny, boiska dla wszelkiego rodzaju sportu, ogrodzenia, strzelnica i t. d. Do końca roku 1929 wykończono pływalnię, którą przeznaczono w porze zimowej na tor łyżwiarski i jeden basen rezerwowy, szatnię i budynek restauracyjny, kosztem 100.000 złotych, które pokryto po 50% z subwencji i pożyczek. Ogólne koszty budowy całości stadjonu łącznie z torem wyścigowym, parkiem ludowym wynosić będą w przybliżeniu 1.500.000 złotych.

Zaznaczyć wypada, że po zrealizowaniu projektów Mysłowice staną się jednym z najpoważniejszych nie tylko w Województwie Śląskiem, lecz również w Rzeczypospolitej, ośrodków wychowania fizycznego i ruchu sportowego. Budowa stadjonu z torem wyścigowym stanowić będzie najwspanialszy pomnik ku upamiętnieniu 10-lecia powstania Państwa Polskiego.

Przechodząc teraz do budżetu miejskiego na rok 1930/31, zaznaczyć należy, że zwyczajny budżet administracyjny wynosi 1.868.736 zł., a budżet przedsiębiorstw miejskich — 1.293.176 zł.

Przeciętne wydatki zwyczajnego budżetu administracyjnego stanowią na jednego mieszkańca 86.50 zł. Najwyższe wydatki wykazują Dz. I — Administracja Ogólna — 19,40 zł. na jednego mieszkańca i 22,3% wszyst-

kich zwycz. wydatków; spłata długów — 24.00 zł. na jednego mieszkańca i 27% zwyczajnych wydatków. Wydatki swe miasto pokrywa w znacznej części z dochodów z przedsiębiorstw miejskich, które stanowią 30,6% wszystkich zwycz. dochodów. O ile chodzi o podatki, to największą rolę odgrywają udział w państwowym podatku dochodowym 5,6%, dodatki do podatków państwowych 28,5% i podatki samoistne 9,2%, wszystkich zwyczajnych dochodów.

Przeciętne obciążenie na jednego mieszkańca wynosi 38.00 zł. W wydatkach nadzwyczajnych preliminowano: budowę 2-ch domów mieszkalnych na 60 mieszkań — 460.000 zł., budowę ustępów 43.000 zł. Na renowację domów 77.000 zł., regulowanie nowego Rynku 150.000 zł., brukowanie 9 ulic 150.000 zł., budowę nowej szkoły powszechnej 1.200.000 zł., urządzenie ogrzewania centralnego w 2-ch szkołach 40.000 zł. i remont szpitala 30.0000 zł. Władza nadzorcza nie poczyniła żadnych poważniejszych zastrzeżeń do budżetu, jednakże przyjęcie do wiadomości budżetu nadzwyczajnego jak wyżej wykazano odroczyła do czasu uzyskania przez miasto pokrycia na zrealizowanie prac, wykazanych w preliminarzu nadzwyczajnych wydatków.

Miasto wykona w roku bieżącym następujące inwestycje: częściowe wybrukowanie nowej ulicy z stojących do dyspozycji środków 190.000 zł. z uzyskanej subwencji i pożyczki, budowę 1 skrzydła nowej szkoły powszechnej z uzyskanej subwencji 300.000 złotych, rozpocznie budowę 1-go domu mieszkalnego z dochodów zwyczajnych oraz rozszerzy w pewnej mierze sieć elektryczną również z dochodów zwyczajnych elektrowni.

Dalsze zrealizowanie projektowanych w roku bież. inwestycji Magistrat uzależnia od uzyskania odnośnych pożyczek ewent. subwencji.

Tak się w ogólnych zarysach przedstawia gospodarka m. Mysłowic. Dodać jeszcze należy, że ogólny majątek miasta wynosi około 23 miliony złotych, a ogólne zadłużenie 6.177.000 złotych.

Ze Związku Miast Polskich.

BUDŻETY MIAST NA R. 1930/31.

Biuro Związku Miast Polskich zwróciło się w „Samorządzie Miejskim“ Nr. 1/2 z dn. 1.II. r. b., str. 40 i w Nr. 5 z dn. 15.III, str. 201 do zarządów miejskich z prośbą o nadesłanie po jednym egzemplarzu budżetów na 1930/31 r., wraz z odpisem decyzji władz nadzorczych w sprawie zatwierdzenia tych budżetów.

Ponieważ dotychczas większość miast tych materiałów nie nadesłała, zmuszeni jesteśmy ponownie o to prosić.

W interesie miast leży jak najrychlejsze dostarczenie Związkowi Miast tych danych, niezbędnych w całej działalności Związku oraz celem cyfrowego poparcia wszelkiej jego akcji, a przede wszystkim o poprawę sytuacji finansowej miast.

OKÓLNIK L. 759/3.

W SPRAWIE ODCIĄŻENIA MAGISTRATÓW Z ZADAŃ PORUCZONYCH I USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI GMINNEJ.

W „Samorządzie Miejskim“ N. 6 z r.b. str. 264 zamieściliśmy okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tej sprawie z dnia 6 lutego br. N. SS. 2579/4 i w związku z tem w N. 7 „Samorządu Miejskiego“ z r.b. str. 315 Biuro Związku Miast zwróciło się do Zarządów Miast z prośbą o nadesłanie odpisów odpowiedzi, sprawozdań i wniosków, złożonych władzom nadzorczym. naskutek wspomnianego okólnika.

Jednak dotychczas nie wszystkie miasta odpisy te nam nadesłały, wobec czego nie jesteśmy w możności ostatecznie opracować memorjału do władz w tej sprawie.

Jeszcze raz zatem prosimy o śpieszne dostarczenie nam tych odpisów w dobrze zrozumiałym interesie miast.

W SPRAWIE KWALIFIKACYJ FILMÓW.

Na pismo Zarządu Związku Miast Polskich w sprawie samowolnych zmian w tekstach „paszportów filmowych“ celem uzyskania ulgowych stawek podatku miejskiego, treść którego podaliśmy w N. 7 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 15.IV. br. na str. 321, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 12 lipca br. L. A. F. 211/1/30 odpowiedziało:

„...że fakty nadużyć na tle poprawiania kwalifikacyj na legitymacjach filmowych doszły już uprzednio do wiadomości Ministerstwa.

W związku z tem zostało zarządzone odbijanie stempli z określeniem kwalifikacyj na legitymacjach filmowych w sposób utrudniający zmianę kwalifikacyj. Określenia

kwalifikacyjne na legitymacjach filmowych są obecnie zawsze uskuteczniane za pomocą stempli.

Gdyby fakty nadużyć na tle poprawiania kwalifikacji na legitymacjach filmowych miały nadal miejsce Ministerstwo przedsięwzięć niezwłocznie dalsze właściwe kroki zapobiegawcze.

W SPRAWIE PRENUMERATY „SAMORZĄDU MIEJSKIEGO“.

W Nr. 12 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 1.VII br. str. 590, zamieściliśmy protokół przedjazdowego posiedzenia Komitetu Wykonawczego Zarządu Związku Miast Polskich z dnia 15 czerwca br., który zawiera przyjęty przez Komitet projekt uchwały Zjazdu Miast w sprawie prenumeraty przez miasta obowiązkowych egzemplarzy „Samorządu Miejskiego“.

Zajzd Miast, jak wiadomo, wniosek ten przyjął, uchwalając następujące normy obowiązkowej prenumeraty:

Miasta do 5.000 mieszkańców prenumerują po 1 egzempl.

„ od 5.000 do 10.000 „	„ „ 2 „
„ „ 10.000 „ 25.000 „	„ „ 3 „
„ „ 25.000 „ 50.000 „	„ „ 4 „

Miasta powyżej 50.000 mieszkańców prenumerują 5 egzemplarzy oraz po jednym egzemplarzu na każde pełne 25.000 powyżej 50.000 mieszkańców według zasady dotychczas obowiązującej.

Podając powyższe do wiadomości Zarządów miast, wyrażamy nadzieję, że miasta uzupełnią ilość egzemplarzy „Samorządu Miejskiego“, dotychczas prenumerowanych, do norm przewidzianych w tej uchwale.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

APTECZKI W AUTOBUSACH.

Min. Spraw Wewn. (Departament służby zdrowia) w okólniku Nr. 111 z dn. 1.VII 1930 r. ustalił wzór apteczki ratowniczej, jaka znajdować się musi w każdym autobusie międzymiastowym.

Apteczka taka zawierać musi: płyn Burowa, jodynę, wazelinę borną, kolodjum, amonjak, krople walerjanowe, olej lniany, glicerynę, krople miętowe, węża gumowego (dla zapobiegania b. silnym krwotokom), 2 pary szyn (przy złamaniach dla unieruchomienia kończyn), gaza sterylizowana, 12 bandaży, 2 temblaki, 2 paczki waty, 50 gr, ligniny, agraftki, mydło oraz ręcznik.

Cała zawartość apteczki służy wyłącznie do celów ratowniczych w czasie nieszczęśliwych wypadków, użycie jej do innych celów jest surowo wzbronione.

OBOWIĄZKI MAGISTRATÓW (URZĘDÓW GMINNYCH) W ZAKRESIE WYKONANIA ROZP. PREZYD. RZPLITEJ O PRZYMUSIE UBEZPIECZEŃ OD OGNI.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnym z dnia 4 lipca 1930 r. N. SG. 1069/1 poleciło wojewodom zarządzić, aby magistraty (urzędy gminne) — ze względu na postanowienia art. 22 i 33 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 maja 1927 r. (Dz. Ust. R. P. N. 46, poz. 410) — 1) wydawały odpowiednie poświadczenia właścicielom nieruchomości, zgłaszającym ukończenia budowli, względnie takie zmiany w budowlach, które powodują zwiększenie sumy oszacowania ubezpieczeniowego, 2) zawiadamiały inspektora powiatowego P. Z. U. W. o otrzymaniu zgłoszeń tego rodzaju, a ponadto, aby nadsyłały jemu kwartalne zestawienie budowli ukończonych, oraz tych budowli, w których zaszły zmiany, powodujące zmianę sumy oszacowania.

ZATWIERDZENIE SPRAWOZDAŃ, BILANSÓW ORAZ ZAMKNIĘĆ RACHUNKOWYCH KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 10 lipca br. N. 120 wyjaśniło, że stosownie do § 24 rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 marca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. N. 44, poz. 424) sprawozdania, bilanse, zamknięcia rachunkowe oraz projekt podziału czystego zysku Komunalnych Kas Oszczędności podlega zatwierdzeniu jedynie organu stanowiącego związek poręczającego. Operaty te powinny być władzy nadzorczej przesyłane jedynie do wiadomości, podobnie jak i właściwym związkom rewizyjnym, a to w celu ułatwienia pracy nadzorczej zarówno władzom państwowym, jak i związkom rewizyjnym.

INTERPRETACJA PRZEPISÓW W SPRAWIE WYBORÓW DO RAD MIEJSKICH NA OBSZARZE B. ZABORU ROSYJSKIEGO.

Na obszarze dziewięciu województw b. zaboru rosyjskiego w całym szeregu miast odbywają się, wzgl. odbywać się będą w r. b. i przyszłym wybory do rad miejskich i magistratów. W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku N. 121 z dnia 11 lipca 1930 r. udzieliło wyjaśnień, względnie informacyj w kwestjach, które wysunęła w odnośnym zakresie dotychczasowa praktyka. Ze względu na znaczenie tego okólnika dla zarządów miast podajemy poniżej jego tekst w dosłownym brzmieniu:

I. Wobec nieistnienia w dekrete o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego z dnia 13 grudnia 1918 r. (Dz. Praw P. P. Nr. 20, poz. 58) żadnych zastrzeżeń co do posiadania przez wojskowych w służbie czynnej czynnego prawa wyborczego, Ministerstwo Spraw Wojskowych zezwoliło na korzystanie z tego prawa wszystkim oficerom służby czynnej, podoficerom zawodowym oraz szeregowym nadtermiновym.

Listy zatem wyborców do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego winny obejmować również wyżej wymienione kategorie wojskowych w służbie czynnej.

Natomiast na obszarze tych gmin miejskich, których rady są wybierane na podstawie rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 25 czerwca 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 7, poz. 44), wobec wyraźnego brzmienia art 4, ust 3 powołanego rozporządzenia — wojskowi w służbie czynnej czynnego prawa wyborczego przy wyborach do rad miejskich nie posiadają

II. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 maja 1927 r., zawierające regulamin wyborczy do rad miejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego („Monitor Polski“ Nr. 119, poz. 303), stosowany również zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 lutego 1929 r. („Monitor Polski“ Nr. 38, poz. 74) przy wyborach do rad miejskich, rządzących się rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich o ustawie miejskiej z dnia 14 sierpnia 1919 r., — w § 7 przewiduje, że członkowie komisji wyborczych, względnie ich zastępcy pobierają z funduszów miejskich dietyienne za dzień, w których są faktycznie czynni, — nie określa jednak bliżej czasu (ilości godzin), jaki należy uważać za „dzień“ faktycznego zajęcia.

W tym stanie rzeczy wypada przyjąć, że prawo do diety powstaje z chwilą dokonania w pewnym dniu przez członka komisji wyborczej jednej z czynności urzędowych, przewidzianych we wspomnianym wyżej regulaminie, bez względu na to, ile godzin ta czynność trwała.

Tego rodzaju interpretację wspiera znakomicie rozważenie omawianej kwestji w świetle przepisów § 13 regulaminu. § ten głosi między innemi, że listy wyborców mają być wyłożone do przejrzania w lokalu głównej, względnie w lokalach obwodowych komisji wyborczych przez dni 6 najmniej przez 6 godzin dziennie, a w miastach, liczących do 6.000 mieszkańców, — przez dni 3 najmniej przez 4 godziny dziennie; — zatem czynność członków komisji, związana z aktem wyłożenia do przejrzania list wyborców, a polegająca na dyżurowaniu w lokalu komisji, może również trwać tylko 6, względnie 4 godziny w jednym dniu. Nie ulega wątpliwości, że członkowie komisji wyborczej, dyżurując w lokalu komisji przez tak krótki stosunkowo czas, byli „faktycznie czynni“ w rozumieniu § 7 regulaminu i że wobec braku jakichkolwiek ograniczeń pod tym względem w regulaminie nabyte temsamem przez nich zostało prawo do otrzymania diet.

III. Według art. 43, ust. ostatni, dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. (Dz. Praw P. P. Nr. 13, poz. 140) burmistrz, względnie prezydent i ich zastępcy wybierani są absolutną większością głosów, to zn. połową plus jeden ustawowej liczby radnych. Absolutnej większości głosów wymaga również przewidziany w art. 23 wymienionego dekretu wybór prezesa rady i jego zastępcy.

Jeżeli przy wyborach członków prezydium magistratu, względnie rady miejskiej wymaganej absolutnej większości głosów nie daje się osiągnąć, natenczas należy przystąpić do wyboru ściślejszego między dwoma kandydatami, którzy w głosowaniach poprzednich otrzymali największą ilość głosów. Wybór ściślejszy ma na celu skoncentrowanie głosów i temsamem stworzenie większej możliwości osiągnięcia absolutnej większości głosów, a co zatem idzie — i pozytywnego wyniku wyboru.

Wybór prezydium magistratu w miastach, rządzących się rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich o ustawie miejskiej z dnia 14 sierpnia 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99), reguluje zarządzenie tegoż Komisarza Generalnego z dnia 14 sierpnia 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 100). Zarządzenie to ze względu na pewną jego sprzeczność z rozporządzeniem wpierw wymienionem Kom. Gen. Z. W. niebawem zostanie odpowiednio znowelizowane w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

IV. Protesty przeciwko wyborom członków magistratu, które należy traktować jak zwykłe zażalenie na uchwały rady miejskiej, — rozstrzygają władze nadzorcze, a mianowicie: w stosunku do miast niewydzielonych — w I instancji Wydział Powiatowy,

w II — Wojewoda, w stosunku zaś do miast wydzielonych — w I instancji Wojewoda, w II — Minister Spraw Wewnętrznych. ,

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jednocześnie nadmienia, że w najbliższym czasie ogłoszone zostaną rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, zmieniające rozporządzenia tegoż Ministra: 1) z dnia 24 maja 1927 r., zawierające regulamin wyborczy do rad miejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego („Monitor Polski“ Nr. 119, poz. 303) i 2) z dnia 6 lutego 1929 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad miejskich w miastach, rządzących się rozporządzeniem Kom. Gen. z dnia 14 sierpnia 1919 r. o ustawie miejskiej („Monitor Polski“ Nr. 38, poz. 74). Zmianie ulegną mianowicie postanowienia wspomnianych regulaminów, dotyczące rozstrzygania protestów przeciwko wyborom do rad miejskich, w związku z przepisem art. 82, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. Ust. R. P. Nr. 36, poz. 341).

BIBLIOTEKI PODRĘCZNE PRZY PRZYCHODNIACH PRZECIWIJAGLICZNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnem do wojewodów z dnia 15 lipca b. r. Nr. Z. Z. 4115/30 zwróciło uwagę na konieczność organizowania przez związki komunalne i stowarzyszenia, utrzymujące przychodnie przeciwjagliczne, — specjalnych bibliotekzek podręcznych, wyposażonych w niezbędne publikacje i podręczniki, dotyczące sprawy zwalczania tej choroby. Ministerstwo jednocześnie w piśmie tem zaznaczyło, że biblioteczkom tym będzie udzielać stałego poparcia przez dostarczanie w miarę możliwości, bezpłatnie niezbędnych wydawnictw i publikacyj.

PRZEDŁUŻENIE OKRESU UPRAWNIENIA BEZROBOTNYCH DO POBIERANIA ZASIŁKÓW.

W „Monitorze Polskim“ N. 154 pod poz. 234 ogłoszone zostało zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 20 czerwca 1930 r. Przewiduje ono dla tych robotników, którzy do dnia 31 lipca 1930 r. wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia, przedłużenie okresu czasu, uprawniającego do pobierania zasiłków, do 17 tygodni. Rozporządzenie obejmuje m. st. Warszawę, całe województwo warszawskie, śląskie i Krakowskie, szereg miejscowości dziewięciu innych województw, a nie dotyczy województw: wotyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i pomorskiego.

REGULAMIN WYBORÓW BURMISTRZÓW (PREZYDENTÓW) MIAST NA OBSZARZE WOJEWÓDZTW WSCHODNICH.

W myśl art. 41 rozporządzenia Kom. Gen. Z. W. z dnia 14.VIII. 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. N. 12, poz. 99) o ustawie miejskiej, wybory burmistrza (prezydenta) i zastępcy dokonywane są absolutną większością głosów. Zarządzenie Komisarza Gen. Z. W., w sprawie regulaminu wyborów członków magistratu w przepisach, dotyczących wyboru burmistrza bądź jego zastępcy, zawierało pewną sprzeczność, która dawała podstawę do wniosku, że przy ściślejszem głosowaniu pomiędzy dwoma kandydatami zbędna już była absolutna większość głosów. W Mon. Polskim N. 155 pod poz. 236 z r. b. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 marca b.r., zmieniające brzmienie tego regulaminu, celem wyraźnego stwierdzenia, że, zgodnie z art. 41 zasadniczego

rozporządzenia, wybory mogą być dokonane zawsze tylko absolutną większością głosów.

W SPRAWIE SZARWARKU W MIASTACH WYDZIELONYCH.

P. Wojewoda Kielecki w sprawie powyższej wydał okólnik z dnia 12.VI. br. L. SM. 2109/1 do prezydentów miast wydzielonych województwa kieleckiego, który to okólnik — ze względu na aktualność zagadnienia — przytaczamy tutaj w obszernym streszczeniu.

Zaznaczywszy, że wskutek orzecznictwa N. T. A. miasta wydzielone straciły możliwość poboru specjalnych opłat drogowych na podstawie art. 19 ustawy drogowej, p. Wojewoda zwraca uwagę, że opłaty te nie były jedynym źródłem dochodowym, z którego środki materialne przeznaczane były na pokrywanie wydatków, związanych z budową i utrzymaniem dróg i że w szczególności jednym z takich źródeł, dotąd przez miasta wydzielone niewyzyskanem, są świadczenia drogowe w naturze, które rada miejska w formie uchwały, wymagającej zatwierdzenia władzy nadzorczej, zamienić może na świadczenia w gotówce.

Rada miejska, zamierzając przeprowadzić budowę ulic względnie utrzymywać drogi przy pomocy świadczeń drogowych w naturze, winna, opierając się na postanowieniach art. art. 29 — 33 ustawy drogowej, podjąć uchwałę stanowiącą:

1) że budowa dokładnie oznaczonej drogi, względnie utrzymanie ściśle oznaczonych odcinków dróg, dokonana zostanie przy pomocy świadczeń w naturze, przyczem uchwała musi wskazywać koszt poszczególnych robót, ustalony kosztorysem;

2) że świadczenia te obciążą płatników: a) dodatków do państwowego podatku od gruntów względnie samoistnego komunalnego podatku gruntowego, b) dod. komun. do ceny świadectw przem. i kart rejestr., c) dodatków do państw. podatku od nieruchomości. W tem miejscu okólnik zaznacza, że — ze względu na konjunkturę gospodarczą — wartość świadczeń, obciążających poszczególne grupy płatników, nie może przewyższać: a) 75% zasadniczego państw. pod. gruntowego wzgl. samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych, b) 15% ceny świadectw przem., c) 50% państwowego podatku od nieruchomości;

3) że podstawę wymiaru świadczeń stanowić będzie przeciętna cen, płaconych przez magistrat za dniówkę robocizny drogowej, oraz że ilość świadczeń (dniówek), obciążających poszczególnego płatnika wyliczonych danin równa będzie ilorazowi, wypadającemu z podzielenia sumy należności, obciążających go z tytułu danin, wyszczególnionych w p. 2, przez przeciętną cenę, płaconą przez magistrat za dniówkę roboczą, przy robotach drogowych;

4) że świadczenia te będą zastąpione opłatą;

5) wysokość stawek pieniężnych, wedle których poszczególne rodzaje świadczeń (dniówek) zastępowane będą opłatą.

Stawki te muszą być równe przeciętnej cen, płaconych przez magistrat za dniówkę roboczą.

Statut taki (uchwała rady miejskiej) należy sporządzić oddzielnie i niezależnie od statutu opłat, pobieranych na zasadzie art. 23 ustawy drogowej. W myśl art. 31 teje ustawy statut ten nabierze mocy obowiązującej po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą.

POPARCIE PRZEZ MIN. SPR. WEWN. TEATRU „WARSZAWSKIE STUDIO TEATR IRENY SOLSKIEJ“.

Wymieniony teatr odbywa obecnie podróż po ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej celem propagandy polskiej wytwórczości, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu artystycznego.

Ministerstwo Spraw Wewn. zwróciło się do wojewodów, aby zalecili magistratom większych miast zwolnienie tego teatru od podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk oraz ułatwienie zespołowi artystycznemu jego akcji w miarę swych sił i środków.

W SPRAWIE DODATKU MIESZKANIOWEGO ZA R. 1928 DLA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewn. w okólniku z dn. 17 lipca r. b. Nr. 132 m. in. wyjaśniło, iż prawo do $\frac{1}{3}$ zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928 przysługuje tylko tym pracownikom komunalnym, którzy znajdowali się na służbie danego związku komunalnego w r. 1928 oraz w dniu 1 lutego 1930 r. Brak jednego z tych warunków powoduje utratę prawa do tego dodatku. O ile więc pracownik w r. 1928 był zatrudniony w innym związku komunalnym, niż w dniu 1 lutego 1930 r., nie jest obowiązany do wypłacenia mu tego dodatku żaden z tych dwóch związków komunalnych.

Nadto Ministerstwo udzieliło w tym okólniku wyjaśnień co do sposobu obliczania wymienionego dodatku.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ M. CHODZIEŻY.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1930 r. (Mon. Polski Nr. 159, poz. 142), rozwiązana została rada miejska miasta Chodzieży w powiecie chodzieskim, w województwie poznańskim.

NOWY PODZIAŁ OBSZARU CELNEGO RZECZYPOSPOLITEJ.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 418) zwinęta została Dyrekcja Cel w Wilnie, wobec czego pozostały cztery dyrekcje cel: w Warszawie, w Poznaniu, w Mysłowicach i we Lwowie. Dyrekcja w Warszawie obejmuje cały obszar b. zaboru rosyjskiego, z wyjątkiem województwa wołyńskiego (Dyr. lwowska), powiatu wieluńskiego wojew. łódzkiego (Dyr. poznańska) i powiatów częstochowskiego, zawierciańskiego i będzińskiego wojew. kieleckiego (Dyr. myślowicka). Dyrekcja we Lwowie obejmuje całą b. Galicję i wojew. wołyńskie; Dyrekcja w Mysłowicach — wojew. śląskie i trzy powiaty wojew. kieleckiego; Dyrekcja w Poznaniu — wojew. poznańskie, pomorskie i pow. wieluński.

ROZSZERZENIE GRANIC MIASTA WARKI I HRUBIESZOWA, ORAZ ZMIANA GRANIC MIASTA PRUSZKOWA.

W Dzienniku Ustaw Nr. 50 pod poz. 419—421 ukazały się trzy rozporządzenia Rady Ministrów: 1) z dnia 27 czerwca b. r. o rozszerzeniu granic miasta Warki w powiecie grójeckim, województwa warszawskiego, 2) z tegoż dnia o rozszerzeniu granic miasta Hrubieszowa w powiecie hrubieszowskim województwa lubelskiego i 3) z dnia 30 czerwca b. r. o zmianie granic miasta Pruszkowa, powiatu i województwa warszawskiego.

ZMIANA PRZEPISÓW O LICHWIE PIENIEŻNEJ.

Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1930 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 50, poz. 424) zezwala na „osiąganie korzyści majątkowych przy czynnościach kredytowych i pożyczkach na zastaw ruchomości” — nie wyżej 11% w stosunku rocznym. Poprzednie rozporządzenie w tej sprawie z dnia 11 lutego 1930 r. dopuszczało 12% w stosunku rocznym.

OCHRONA SŁUŻBY SZPITALNEJ PRZED ZARAŻENIEM CHOROBYMI ZAKAŻNEMI.

Opracowane przez Min. Spr. Wewn. nowe przepisy organizacji szpitalnictwa przewidują ochronę personelu szpitali przed zarażeniem chorobami zakaźnymi.

Wszyscy funkcjonariusze szpitalni, mający jakikolwiek kontakt z chorymi, będą co-rocennie poddawani szczepieniom ochronnym dla uodpornienia ich od zakażenia.

TERMIN PŁATNOŚCI PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ SŁUŻBOWYCH

Ministerstwo Skarbu w okólniku L. D. V 10872/1/30 z dnia 4 lipca 1930 r. wyjaśniło między innymi:

„Za obowiązujący termin, w którym potrącone przez służbodawcę kwoty podatku dochodowego od uposażeń winne być wpłacone do kasy skarbowej, — uznać należy termin, określony w § 157 rozporz. wykonawczego do ust. o pod. dochodowym. Ulgowy termin 14-dniowy nie może mieć zastosowania do zaległości w podatku dochodowym od uposażeń służbowych“.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

USTANOWIENIE BURMISTRZA KOMISARYCZNEGO W B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Wyrokiem z dn. 17.IV. 1930 r. L. Rej. 3144/27 Najwyższy Trybunał Adm. uchylił — jako niezgodne z ustawą — orzeczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zatwierdzenia na stanowisku burmistrza i wysokości uposażenia Hieronima Dąbrowskiego w Swarzędzu.

TEZY WYROKU: 1. Z przepisów § 33 pruskiej ordynacji miejskiej w brzmieniu, ustalonym rozporządzeniem Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. Dz. Ust. poz. 490, wynika bezspornie, że władza nadzorcza nie jest uprawniona do ustanawiania burmistrza komisarycznego w żadnym innym wypadku, lecz tylko z powodów, w tymże paragrafie ordynacji miejskiej wymienionych.

2. Par. 33 ordynacji miejskiej nie daje władzy nadzorczej podstawy do mianowania burmistrza, wybranego przez radę miejską, burmistrzem komisarycznym, każdego czasu odwołałym, a zgoda rady miejskiej oraz samego wybranego na tego rodzaju nominację, sprzeczna z wyraźnym przepisem ustawy, nie ma żadnego znaczenia prawnego.

3. Mianowanie burmistrza wybranego przez radę miejską, burmistrem komisarycznym nie zawiera w sobie *implicite* odmowy zatwierdzenia go jako burmistrza wybranego.

STAN SPRAWY: Rada miejska m. Swarzędza wybrała na posiedzeniu w dn. 15.IV. 1924 r. burmistrem m. Swarzędza na lat 12 Hieronima Dąbrowskiego. Odnośna uchwała zawiera uwagę, że Rada Miejska wyraża również zgodę na zamianowanie D. burmistrem komisarycznym w razie, gdyby Województwo od razu na zatwierdzenie wyboru na stałe nie mogło się zdecydować.

Wybrany D. oświadczył pisemnie 16.IV. 1924 r., że wybór przyjmuje oraz, że zgodzi się na komisaryczne urzędowanie do czasu zatwierdzenia go przez Województwo.

Dekretem z dn. 10.V. 1924 r., skierowanym do D., mianował go Wojewoda poznański na podstawie § 10 rozp. Min. b. D. Pr. z dnia 12.VIII. 1921 r. Dz. Ust. poz. 490 oraz w myśl przytoczonej wyżej uchwały Rady Miejskiej z dn. 15.IV. 1924 r. komisarycznym burmistrem m. Swarzędza z zastrzeżeniem odwołania każdego czasu, a równocześnie wyznaczył mu pobory grupy VIII szczebla „a” urzędników państwowych.

Na posiedzeniu z dn. 7.VIII. 1924 r. uchwaliła Rada Miejska m. Swarzędza dla burmistrza miasta uposażenie wedle grupy VII, szczebla „a” wraz z 10% dod. reprezentacyjnym, począwszy od dn. 1.VI. 1924 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchwałą z dn. 29.IX. 1924 r. powyższą uchwałę zatwierdził.

Na wspomnianem posiedzeniu z dn. 7.VIII. 1924 r. powzięła Rada Miejska zarazem drugą uchwałę, w której — odwołując się do swej pierwszej uchwały z dn. 15.IV. 1924 r. — podtrzymuje wybór D. na burmistrza m. Swarzędza, przyjmując go na etat z dniem 1.VI. 1924 r. i wnosząc zarazem o zatwierdzenie go.

Następnym reskryptem z dn. 21.X. 1924 r. zmienił Wojewoda częściowo swój dekret z dn. 10.V. 1924 r. i wyznaczył D. za komisaryczne sprawowanie urzędu burmistrza pobory VII grupy szczebel „a”, począwszy od 1.XI. 1924 r. Równocześnie o swej decyzji zawiadomił Wojewoda Magistrat m. Swarzędza z uwagą, że zatwierdzone przez Wojew. Sąd Adm. pobory należą się burmistrzowi stałemu.

Z powodu wejścia w życie rozp. Prez. R. P. z dn. 30.XII. 1924 r. Dz. U. poz. 1073 zmienił Woj. pozn. reskryptem z dn. 10.II. 1925 r. przytoczony powyżej dekret swój z dn. 21.X. 1924 r. i wyznaczył D. od dn. 1.IV. 1925 r. za komisaryczne sprawowanie urzędu burmistrza m. Swarzędza pobory grupy IX szczebel „a” wraz z dodatkami: regulacyjnym, ekonomicznym i reprezentacyjnym.

Mimo powyższych zarządzeń władzy nadzorczej Magistrat m. Swarzędza mianował dn. 29.XII. 1925 r. D. urzędnikiem miejskim w charakterze burmistrza na lat 12, stosując się do uchwały Rady Miejskiej z dn. 7.VIII. 1927 r. Pobory służbowe jego ustalono wedle grupy VII szczebel „c”, a tytułem wysługi lat doliczono mu 14 lat i 22 dni. Zarazem korporacje miejskie zwróciły się do Min. Spr. Wewn. o rozstrzygnięcie, wychodząc z założenia, że D. przysługują pobory w wysokości, zatwierdzonej przez Woj. Sąd Adm.

Ministerstwo Spr. Wewn. rozstrzygnęło reskryptem z dn. 24.II. 1927 r., że: 1) D. jest burmistrem komisarycznym, 2) pobory grupy VII, zatwierdzone przez Woj. Sąd Adm. dla burmistrza stałego, nie odnoszą się do komisarycznego burmistrza D., 3) D. przysługują pobory, wyznaczone mu dekretem Wojewody z dn. 10.V. 1924 r., t. j. gr. VIII szczebel „a” oraz 10% dodatku reprezentacyjnego.

Wojewoda pozn., zawiadamiając reskr. z dn. 14.VI. 1927 r. Magistrat m. Św. oraz D. o treści powyższego orzeczenia ministerjalnego, zarządził równocześnie, by D. potrącić — poczynawszy od 1 lipca — z poborów przysługującej mu grupy VIII szczebel „a“ miesięcznie po 50 zł. aż do wyrównania nadebranej kwoty 5.947 zł. 57 gr.

Przeciwko powyższym orzeczeniom Ministerstwa Spr. Wewn. i Wojewody Pozn. (co do potrąceń) wystąpił ze skargą do N. T. A. zarówno D. jak i Magistrat m. Św.

Najwyższy Tr. Adm. pozostawił bez rozpoznania skargę Magistratu z powodu braku upoważnienia przez Radę Miejską do jej wniesienia oraz skargę D. przeciw zarządzeniu Wojewody w sprawie potrąceń z uposażenia — z powodu niewyczerpania administracyjnego toku instancji, natomiast rozpatrzył merytorycznie skargę D. przeciw orzeczeniu Min. Spr. Wewn.

MOTYWY WYROKU: Najw. Trybunał Adm. rozważył, co następuje:

W myśl § 33 pruskiej ordynacji miejskiej w brzmieniu, ustalonym rozporządzeniem Ministra b. Dz. Pr. z dn. 12.VIII. 1929 r. Dz. U. poz. 490, może Wojewoda komisarycznego burmistrza ustanowić tylko w razie dwukrotnego niezatwierdzenia — za zgodą Wojew. Sądu Adm. — wybranego przez Radę Miejską burmistrza, lub w tym wypadku, jeżeli radni zwlekają z wyborem lub wybiorą na nowo osobę, która nie uzyskała zatwierdzenia.

Komisaryczny zarząd trwa do zatwierdzenia nowego wybranego, do wyboru którego Rada Miejska może przystąpić każdego czasu.

Z powyższego jasnego przepisu prawa wynika bezspornie, że władza nadzorcza nie jest uprawniona do ustanawiania burmistrza komisarycznego w żadnym innym wypadku, lecz tylko z powodów, wymienionych w § 33 wspomnianej ordynacji miejskiej.

Twierdzenie zatem władzy pozwanej w odpowiedzi na skargę, jakoby z treści art. IX ust. 3-6 Instrukcji ministerjalnej z dn. 20.VI.1853 r. (Ministerialblatt für die gesamte innere Verwaltung, str. 138) wypływało uprawnienie Wojewody do przekonania się o uzdolnieniu wybranego przez mianowanie go komisarycznym, każdego czasu odwołalnym burmistrem, jest nietrafne, gdyż ani § 33 ordynacji miejskiej, ani Instrukcja ministerjalna, takiego wypadku nie przewiduje, a zgoda Rady Miejskiej oraz samego wybranego na tego rodzaju nominację, sprzeczna z wyraźnym przepisem ustawy, nie ma żadnego znaczenia (Patrz. Dr. Ledermann „Städteordnung“ 2 wyd., str. 158 — 159, Oertel 6 wyd., str. 162 — 164).

Nierafnem jest również dalsze twierdzenie władzy pozwanej, że decyzja, mianująca D. burmistrem komisarycznym, zawiera jakoby implicite decyzję odmowną zatwierdzenia go jako burmistrza wybranego, gdyż pominąwszy, że tego rodzaju decyzja odmowna powzięta by być musiała wyraźnie i to za zgodą Wojew. Sądu Adm., o której akta nie zawierają żadnej wzmianki. to nawet i w takim wypadku — z uwagi na wyraźne brzmienie ustępu 5 § 33 ord. miejskiej — mianowanie komisarycznego burmistrza byłoby niedopuszczalne.

Skoro zatem — jak wyżej wywiedziono — nominacja D. na komisarycznego burmistrza m. Św. nie znajduje prawnego uzasadnienia w odnośnych przepisach ustawowych, rozpatrywanie dalszych dwóch punktów zaskarżonego orzeczenia, będących jedynie konsekwencją, niezgodnie z ustawą dokonanej nominacji, a więc temsamem opartych na błędnej podstawie prawnej, okazuje się zbędne.

Z powyższych względów należało uchylić orzeczenie Min. Spr. Wewn. z dn. 24.II. 1927 r. jako niezgodne z ustawą.

K r o n i k a.

I. Ogólna.

Z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

W dniu 31 lipca b. r. odbędzie się posiedzenie Specjalnej Komisji do udzielania samorządom pożyczek i zapomóg z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się między innymi sprawy udzielenia pożyczek następującym magistratom: m. Gostynina — 100.000 zł., m. Kutna — 60.000 zł., m. Krzemieńca — 100.000 zł., m. Tomaszowa Mazow. — 75.000 zł., m. Gąbina — 30.000 zł., m. Brzezina — 25.000 zł., m. Kamienna-Skarżysko — 70.000 zł., m. Brześć n/B. — 100.000 zł., m. Płońsk — 20.000 zł., m. Opatowa — 80.000 zł. i m. Kowla — 50.000 zł.

Mają być też rozpatrzone sprawy odroczenia płatności pożyczek następującym miastom: Grodno, Gąbin, Bereźne, Kielce, Dziadów, Mława i Włocławek.

Na porządku dziennym znajdują się poza tem sprawy umorzenia procentów od pożyczki udzielonej magistratowi m. Stolina i przyznania pożyczki magistratowi m. Pulawy.

Oprócz wymienionych, będą rozpatrzone również te sprawy, które wpłynęły jeszcze do dnia posiedzenia Komisji.

Sprawozdanie z tego posiedzenia zamieścimy w Nr. 15 „Samorządu Miejskiego“ z r. b.

Kredyt budowlany.

W śląskim urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie akcji kredytowej dla ożywienia ruchu budowlanego, szczególnie w Katowicach, w Królewskiej Hucie, oraz w innych miejscowościach przemysłowych. Ustalono, że akcja prowadzona będzie

na następujących zasadach: miejska kasa oszczędności w Królewskiej Hucie przeznaczy na akcję 2.500 tys. zł. Z kwoty tej udzieli pożyczek budowlanych na nadbudowy domów na lat 5 po 9 proc., z czego 5 proc. dopłaca miasto, otrzymujący więc pożyczkę płać po 4 proc. Z podobną akcją wystąpi kasa pow. świętochłowickiego, która dotychczas rozdzieliła około 1.400 tys. zł. kredytów budowlanych, z czego 200 tys. na warunkach ulgowych.

Miejska Kasa oszczędności m. Katowic również weźmie udział w tej akcji. Stopa procentowa wynosić ma wg. projektu 9½ proc., dopłata ze strony miasta przewidziana jest na 3 proc. Również i komunalna kasa oszczędności pow. katowickiego weźmie udział w kredytowaniu budownictwa.

Bank gospodarstwa krajowego przyznał w r. b. na cele budowlane 2 miliony zł., z których półtora miliona jest jeszcze do dyspozycji. Bank udziela z tego funduszu pożyczek na 5 do 8 lat na 8 proc.

Projekt ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Dnia 23 czerwca został na posiedzeniu Związku Izb Przem.-Handl. przyjęty projekt ustawy pod powyższym tytułem, zawierający następujące zasady:

Projekt przewiduje utworzenie Powszechnego Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego w Warszawie, obejmującego całe Państwo i popierającego prywatne budownictwo mieszkaniowe w miastach, ośrodkach przemysłowych i górniczych. Fundusze na cele związane z ustawą zyskuje Zakład z wpływów podatku domowo-czynszowego i z dotacji Skarbu Państwa, oraz z innych źródeł.

Wpływy z podatku domowo-czynszowego

powstają z wprowadzonego ustawą na rzecz Zakładu podatku domowo - czynszowego w wysokości odpowiadającej 80 proc. podwyżki komornego, która ma osiągnąć ostatecznie 172 proc. podstawowego komornego w rozumieniu ustawy o ochronie lokatorów. Podatkowi powyższemu podlegają wszelkiego rodzaju lokale na obszarze gmin miejskich z wyłączeniem lokali, wymienionych w art. 3 Ustawy o podatku od lokali z 2.VIII 1926 r.

W budżecie Państwa preliminowaną będzie ponadto corocznie dotacja dla Powiatowego Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego w wysokości nie mniejszej aniżeli 15 proc. wpływów roku poprzedzającego z podatku domowo - czynszowego.

Działalność Funduszu Bezrobocia w 1929 r.

Ze sprawozdania z działalności władz Funduszu Bezrobocia podajemy poniżej kilka cyfr.

W r. 1929 wpłynęło wkładek ubezpieczeniowych od zatrudnionych robotników zł. 34.057.500, w r. 1928 — zł. 32.072.712. Wskazuje to, że stan zatrudnienia w r. ub. nie tylko nie zmalał, ale nawet wzrósł. Wzrosła również liczba bezrobotnych, wskutek czego wypłacono uprawnionym do pobierania zasiłków zł. 49.794.663, podczas gdy w r. 1928 wypłacono zł. 20.680.480. Prócz tego na doraźną pomoc wydano robotnikom zł. 2.422.033, pracownikom umysłowym — zł. 493.943.

Program uprzemysłowienia Gdyni.

„Instytut Bałtycki“ w Toruniu ogłosił konkurs na pracę naukową pod tytułem: „Zagadnienie uprzemysłowienia Gdyni“. Prace mają być nadsyłane najpóźniej do 1 października 1931 r., a 1-go marca 1932 ma nastąpić orzeczenie sądu konkursowego. Prace powinny uwzględniać nast. momenty:

- 1) Plan rozbudowy portu i miasta powinien przewidywać powstanie przemysłu

metalurgicznego, mającego naturalne warunki rozwoju, wskutek skrzyżowania się eksportu węgla i importu rudy;

- 2) Gdynia powinna mieć warunki dla ukształtowania eksportu produktów rolniczych, wywożonych z kraju i przechodzących tranzytem;
- 3) Gdynia powinna być ośrodkiem sprawnego aparatu handlowego, w dziedzinie transportu i handlu morskiego, oraz stworzyć warunki dla pokrewnych gałęzi przemysłu;
- 4) Gdynia powinna być nie tylko ośrodkiem życia gospodarczego, ale także miastem posiadającym wszelkie warunki, które ściągają dopływ ludności i zapewniają jej pełne warunki dobrobytu i kultury.

Ogłoszenie tego konkursu jest bardzo celowe, albowiem potężny rozwój portu gdyńskiego wymaga opracowania pełnego programu na dłuższy okres, opartego na starannej analizie naukowej potrzeb polskiego życia gospodarczego.

Zjazd prawników czechosłowackich.

W dniach 11 — 14 października r. b. odbędzie się w Bratysławie III Zjazd prawników czechosłowackich. W programie tego Zjazdu w sekcji prawa publicznego znajdujemy między innymi temat „Przedsiębiorstwa państwowe, ich organizacja i różnica pomiędzy przedsiębiorstwem a zakładem publicznym“.

Polski Instytut Prawa Administracyjnego wysłał już między innymi na ten Zjazd referaty prof. Hilarowicza o analogji prawa cywilnego w prawie administracyjnem, następnie prof. Biegeleisena o przedsiębiorstwach komunalnych i prof. Maliniaka o kwestji wzmocnienia prawnych gwarancji obywatelskich.

Ze względu na program, a przede wszystkim na temat, dotyczący przedsiębiorstw publicznych, Zjazd budzi zainteresowanie również w kółach samorządowych.

Pierwsza konferencja urbanistów polskich w Katowicach i w Krakowie.

Pierwsza konferencja urbanistów polskich odbędzie się w Katowicach i Krakowie dn. 2, 3 i 4 października 1930 r.

Tematem obrad będą sprawy dotyczące planów ogólnych /regulacyjnych/ zabudowania miast i planów regionalnych.

Równocześnie uczestnicy konferencji zwiedzą górnośląski okręg przemysłowy i zagłębie dąbrowskie.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Sekretarjat T. U. P. — Warszawa, Sucha 18. (telefon 433 — 44).

Wyjazd lekarzy polskich na studia do Stanów Zjednoczonych A. P.

Fundacja Rokefelera zaofiarowała cztery stypendja dla lekarzy polskich w celu odbycia studiów naukowych w instytucjach Stanów Zjednoczonych A. P. Jesienią r. b. wyjadą dla odbycia tych studiów lekarze wybrani przez państwową służbę zdrowia.

Konkurs balkonowy w Warszawie.

W celu rozwinięcia wśród mieszkańców Warszawy zamiłowania do zdobienia balkonów i okien roślinami, a tą drogą do ożywienia ogólnego wyglądu miasta, magistrat m. st. Warszawy wspólnie z Kołem miłośników ogrodnictwa ogłasza doroczny konkurs na balkony i okna najpiękniej ozdobione roślinami żywymi.

Na uzyskanie odznaczenia będzie miała wpływ głównie pomysłowość dekoracji i staranność pielęgnowania posadzonych roślin. Komisja rzeczoznawców obejrzy zgłoszone do konkursu dekoracje dwukrotnie, a mianowicie: przed 20 lipca i w pierwszych dniach września. O terminie oględzin uczestnicy konkursu zostaną zawiadomieni.

Sprawa ogrodów działkowych.

W dniach 12 i 13 lipca 1930 r. odbył się w Poznaniu zjazd propagandowo-pokazowy

w sprawach, dot. ogrodów działkowych, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Zjazd propagandowo-pokazowy w sprawach, dot. ogrodów działkowych, odbyty w dniach 12 i 13 lipca 1930 r. w Poznaniu, zwraca się do samorządów miejskich z gorącym apelem, aby w uznaniu doniosłej idei organizowania ogrodów działkowych samorządy szły z pomocą, przede wszystkim w ustalaniu odpowiednich terenów, po zabezpieczeniu tych terenów przed wypowiedzeniem, przynajmniej przez przeciąg 20 lat, a także w udzielaniu pomocy dalszej przez odpowiednie subwencje bezpośrednie lub pośrednie“.

Związek Tow. Ogródków Działkowych R. P. w związku z tą rezolucją zwraca się za pośrednictwem Związku Miast Polskich do miast, aby miasta uchwaloną rezolucję wzięły pod uwagę i w ramach możliwości zapoczątkowały akcję organizowania ogrodów działkowych na terenie miast w porozumieniu ze związkiem Towarzystw Ogrodów Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej T. z. w Poznaniu.

Koleje, a przedsiębiorstwa samochodowe.

Na XI międzynarodowym Kongresie Kolejowym, który odbył się w czerwcu b. r. w Madrycie, prof. A. Wasiutyński, w charakterze referenta generalnego, zreferował sprawę współzawodnictwa ruchu samochodowego z koleją według stanu, jaki odzwierciadliła specjalna ankietka, zebrana w kilkudziesięciu krajach wszystkich pięciu części świata. Referat ten wywołał ożywioną dyskusję, która zakończyła się przyjęciem wszystkich wniosków referenta z niewielkimi uzupełnieniami.

W 11 uchwałach Zjazdu, omawiających szczegółowo konkurencję ruchu samochodowego z kolejami, szczególnie na mniejszych dystansach, i stosowane w różnych krajach przez koleje środki zaradcze, wysunięto między innymi następujące postulaty:

Samochody powinny ponosić w całości te wydatki drogowe, których są przyczyną,

oraz odpowiedzialność cywilną i handlową, i podlegać przepisom co do czasu pracy.

Powinno być zabronione udzielanie koncesyj regularnym linjom samochodowym, nie mogącym zapewnić ogółowi innych korzyści ponad te, których dostarczają już istniejące przedsiębiorstwa komunikacyjne.

Koleje powinny mieć pierwszeństwo w otrzymywaniu koncesyj na regularne linie samochodowe.

W końcu Kongres stwierdził, iż kolej szynowa pozostaje najtańszym pod względem kosztów własnych środkiem przewozu, i że interes społeczny wymaga, aby kolej zachowała swoje przewozy.

Uruchomienie chłodni portowej w Gdyni.

Wybudowana kosztem około 8 1/2 milj. zł. chłodnia portowa w Gdyni została w maju b. r. oddana do użytku publicznego.

Chłodnia zorganizowana jest w formie spółki z ogr. odp. z kapitałem zakładowym 11.100.000 zł., w którym uczestniczy Państw. Bank Rolny kwotą 8 1/2 milj. zł., Ministerstwo Przemysłu i Handlu — 2 1/2 milj. zł. i Magistrat m. Gdyni — 100.000 zł.

Chłodnia gdyńska jest jednym z najbardziej nowoczesnie urządzonych przedsiębiorstw tego rodzaju na świecie i pod względem rozmiarów ustępuje jedynie chłodni w Hamburgu, która jest większą od gdyńskiej o około 25%.

O rozmiarach chłodni świadczą następujące cyfry: posiada ona 72 komory chłodzone o łącznej powierzchni ok. 7.000 m.kw. i może przyjąć 700 wagonów towaru. Na parterze znajdują się dwa wielkie hall'e, do których wjeżdżają wagony kolejowe. Na pierwszym piętrze mieści się obszerny hall do sortowania i przepakowywania towarów. Pozostała część pierwszego piętra, oraz piętro drugie i trzecie mieszczą komory chłodnicze. Samo chłodzenie odbywa się systemem amonjakalnym. Oddzielnie mieści się

fabryka lodu o zdolności produkcyjnej 15 tonn dziennie.

System dźwigów i transporterów w połączeniu z krytą galerią wyladunkową zapewnia szybkie wyladowanie towarów z wagonów i załadowanie wprost do luk okrętów transportowych, chroniąc towary od wpływów atmosferycznych i kurzu.

Oplaty składowe, koszty przeładunkowe i asekuracyjne są stosunkowo bardzo niskie. Państw. Bank Rolny udziela kredytów pod zastaw towarów, przechowywanych w chłodni do wysokości 66%, wzgl. 75%, wartości towarów.

Uruchomienie chłodni przyczyni się w dużym stopniu do zwiększenia ruchu portowego w Gdyni i wpłynie poważnie na racjonalizację i zwiększenie eksportu mięsa, drobiu, masła, jaj i. t. p.

Pierwsze towary chłodnia przyjęła na przechowanie w dniu 24 maja b. r.

W sprawie opodatkowania samochodów gdańskich.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się dnia 23 lipca b. r. informacyjna konferencja międzyministerjalna w sprawie wzajemnego opodatkowania samochodów na terenie wolnego m. Gdańska oraz na pozostałym terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Bezpośrednim powodem zwołania tej konferencji było wprowadzenie przez m. Gdańsk dość wysokiego podatku od samochodów, przybywających do Gdańska, m. i. od samochodów, należących do obywateli polskich, zamieszkających poza granicami woln. m. Gdańska. Rozwiązanie tej sprawy idzie w kierunku zawarcia umowy samochodowej z woln. m. Gdańskiem, przyczem brana jest pod uwagę ewentualność wzajemnego zwolnienia samochodów od jakichkolwiek świadczeń pieniężnych, w szczególności — jeśli chodzi o teren Polski — od opłat, pobieranych przez związki komunalne.

Projekt rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prez. R.P. o zakładach leczniczych.

Departament V (Służby Zdrowia) w Min. Spr. Wewn. opracował projekt rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III. 1928 roku o zakładach leczniczych (Dz. U. Nr. 38, poz. 382). Do omówienia tego projektu powrócimy w swoim czasie, w tej chwili bowiem treść jego zależy jeszcze w dużej mierze od opinii poszczególnych zainteresowanych ministerstw, którym ma być w najbliższym czasie rozesłany; w związku z tem treść projektu ulegnie jeszcze niewątpliwie znacznym zmianom. Już jednakże obecnie można zaznaczyć, że — w związku z wystąpieniem Zarządu Związku Miast do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ażeby uregulowało sprawę przyjmowania ubogich chorych do szpitali publicznych i zapobiegło temu stanowi rzeczy, iż miasta dowiadują się nieraz po kilku dopiero latach, że ten lub ów mieszkaniec miasta leczony był w szpitalu i szpital rości sobie pretensję o zwrot przez miasto kosztów leczenia — zamieszczony został w projektowanym rozporządzeniu wykonawczem przepis, iż szpital publiczny, który przyjął chorego ubogiego bez świadectwa ubóstwa, wystawionego przez właściwą gminę, winien niezwłocznie zawiadomić o tem właściwą gminę, gmina zaś jest obowiązana w ciągu dwóch tygodni dostarczyć szpitalowi potrzebnych świadectw.

Stan wkładów w instytucjach kredytowych na 31.III. 1930 r.

Ogółem 2.775.8 mil. zł. Z tego	
w Banku Polskim	mil. zł. 147.6
w Banku Gospod. Kraj.	„ „ 284.5
w Państw. Banku Roln.	„ „ 98.7
w Bankach Komunalnych	„ „ 68.1
w Bankach Akcyjnych	„ „ 935.8
w Oddziałach Banków Zagr.	„ „ 80.7
w P. K. O.	„ „ 379.5

w Kasach Oszczędności „ „ 513.
w Spółdzielniach Kredytowych „ „ 263.9

Ogólny stan wkładów na 31.12 1929 wynosił mil. zł. 2636.9, przyrost za 3 miesiące = mil. zł. 138.9.

Rynek pracy w maju 1930 r.

Z danych statystycznych za maj b. r. wynika, iż sytuacja ogólna na rynku pracy, w porównaniu z kwietniem, znacznie się poprawiła. Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. w kwietniu w liczbie 273.717, zmniejszyła się o 45.386, wykazując w maju 228.331 bezrobotnych. Największe napięcie bezrobocia było w marcu (295.612).

Liczba częściowo zatrudnionych z 142.647 spadła do 127.516, a więc o 15.131. W porównaniu jednak z 1928 i 1929 r. liczba częściowo zatrudnionych wzrosła prawie pięciokrotnie, co świadczy o trwającym nadal kryzysie.

W ogólnie zaobserwowanym spadku bezrobocia we wszystkich zawodach, wyjątek stanowi hutnictwo (zwiększenie bezrobocia o 1,66%) i pracownicy umysłowi (zwiększenie bezrobocia o 1,82%).

Premjowa pożyczka dolarowa.

Komisja Długów Państwowych postanowiła emitować nową premjową pożyczkę dolarową, przeznaczoną przede wszystkim dla skonwertowania dotychczasowej pożyczki, wynoszącej 5 mil. dolarów.

Nowa pożyczka wyniesie ma 7 i pół miliona dolarów, oprocentowana będzie na 4% (obecnie 5%) i ma być przydzielona przede wszystkim posiadaczom obecnych obligacji. Posiadacze jednej obligacji będą mieli prawo nabyć jedną obligację nową a ponadto dwie obligacje dawne będą dawały prawo do nabycia jeszcze jednej obligacji nowej. W ten sposób np. posiadacz 4 starych obligacji będzie mógł nabyć 6 nowych.

Program najpilniejszych robót publicznych.

Ministerstwo Robót Publicznych przystąpiło do opracowania programu najkonieczniejszych robót w całym państwie. Program ten obejmuje prace związane z poprawą komunikacji, a więc reperację i wymianę mostów zniszczonych, ochronę dróg i osiedli przed powodzią, budowę lokali dla urzędów,

mieszczących się w nieodpowiednich pomieszczeniach i t. p.

Równocześnie opracowuje się program uzyskania środków na wykonanie tych robót, gdyż zwiększenie budżetu Ministerstwa Robót Publ. nie będzie w najbliższych latach możliwe.

II. Z życia miast.

Finanse.

Poznański Sejmik Wojewódzki uchwalił statut w przedmiocie ustalenia innej podstawy wymiaru podatku wojewódzkiego (krajowego), opartej na sumie katastralnego wymiaru państwowych podatków gruntowego i budynkowego z doliczeniem wpływów z podatku dochodowego, osiągniętych przez płatników podatku wojewódzkiego.

Dowiadujemy się, iż Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu odmówiło zatwierdzenia tego statutu, motywując swoją decyzję tem, że statut ten, nie usuwając w zupełności istniejącego systemu, zmierza do znacznego przesunięcia ciężaru podatku wojewódzkiego z powiatów wiejskich na miasta bardziej uprzemysłowione, co dla tych ostatnich spowodowałoby trudności finansowe, tem większe, iż w obecnych warunkach gospodarczych miasta wchłaniają w znacznym stopniu nadwyżkę uboższej ludności wiejskiej, a temsamem przyjmują na siebie zwiększające się corocznie ciężary społeczne.

Budżety.

Magistrat m. Warszawy postanowił zredukować budżet miasta na r. b. o sumę zł. 3.302.258. Oszczędności te, wchodzące w zakres wszystkich dziedzin gospodarki miejskiej, zostały zestawione i obniżone przez specjalną komisję, powołaną przez magistrat w dn. 12 maja r. b. w osobach pp. la-

wników K. Ilskiego, S. Wachowskiego i M. Koerner. Na tem samym posiedzeniu magistratu rozszerzono uprawnienia tejże komisji, upoważniając ją do rozpatrzenia preliminarza gminy na przyszły okres budżetowy i przedstawienia magistratowi wniosków oszczędnościowych.

Inwestycje.

Potrzeba inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych w Warszawie, wobec rozbudowy miasta i zaniedbania go za czasów zaborców, jest tak wielka, iż, nie zważając na ogólny ciężki stan gospodarczy, przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji w r. 1930 wykonuje nowych robót inwestycyjnych na ogólną kwotę 7.200.000 zł. o 2,2 milj. więcej niż w roku ubiegłym. Wśród tych inwestycji na pierwszym miejscu stoi budowa filtrów pośpiesznych, następnie budowa przevodu tłoczego, budowa szeregu kanałów i przewodów wodociagowych.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu m. Lwowa postanowiono rozbudować sieć wodociągów na Filipówce, przeprowadzić nowy rurociąg gazu ziemnego z Persenkówki ulicami: Stryjską, Kadecką, Kopernika do politechniki, oraz zatwierdzono projekt urządzenia placu Cłowego, który po uporządkowaniu otrzyma nową nazwę.

Miasto Łódź prowadzi od pewnego czasu rokowania z francuską grupą techniczno-budowlaną, finansowaną przez „Banque Nationale de Credit“, o budowę sieci wodociągowej dla miasta.

Rokowania posunięto o tyle naprzód, że miasto, reprezentowane przez prezydenta Ziemięckiego, przyznało grupie francuskiej prawo opcji 3-miesięcznej, w ciągu trwania której, zobowiązuje się nie prowadzić rokowań o udzielenie koncesji na budowę wodociągów z żadną inną grupą.

Projektowane jest udzielenie koncesji na 35 lat.

Warunki koncesji nie są jednak jeszcze ściśle ustalone.

Przedsiębiorstwa.

Dyrekcja wodociągów i kanalizacji w Warszawie ukończyła przymusowe przyłączanie do sieci wodociągów pierwszej serji domów w liczbie 50. Z tej liczby 17 domów przyłączono przymusowo i 26 pod groźbą przymusu wykonało roboty ostatecznie we własnym zarządzie, a właścicielom siedmiu udzielono prolongaty z różnych względów.*

Koszty wykonania robót, w wysokości przeciętnej do 3.000 zł., są zabezpieczone na nieruchomościach i spłacone będą w 16 ratach kwartalnych.

Obecnie dyrekcja wodociągów i kanalizacji przystępuje do wykonania robót w stosunku do pozostałych 500 domów, zakwalifikowanych do przymusowego przyłączenia do istniejącej sieci. Roboty te będą wykonane stopniowo, jednak mają być ukończone jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym. Wszystkie terminy ulgowe minęły.

Roboty wykonywane są na podstawie pożyczki w wysokości 1.600.000 zł., przyznanej przez Bank gospodarstwa krajowego.

Przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji m. st. Warszawy zostało wydzielone jako przedsiębiorstwo autonomiczne w r. 1924. Sieć wodociągowa w r. 1924 wynosiła 330 km. długości i przyłączonych do niej nieru-

chomości było 6.500; obecnie długość sieci wzrosła do 467 km. długości, a liczba przyłączonych do niej nieruchomości do 8.300. Sieć kanalizacyjna w r. 1924 miała 210 km. długości z 4500 nieruchomościami, przyłączonymi do niej. Obecnie sieć ta ma 247 km. długości i liczy 5.200 nieruchomości przyłączonych. Ilość pracowników przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji w r. 1924 stanowiła 1.200, w roku 1930 — 1.370. W r. 1923 przedsiębiorstwo dostarczyło miastu m³ wody 32.000.000, w r. 1929 — 38.000.000 m. sześć.

W miesiącu czerwcu r. b. dyrekcja wodociąg. i kan. m. Warszawy dostarczyła wody filtrowanej do górnego i dolnego miasta ogółem 3.460.504 mtr. sześć, czyli przeciętnie dziennie 115.300 mtr. sz. Największą ilość wody (123.401 mtr. sz.) spotrzebowala Warszawa w dn. 12 czerwca, najmniejszą (92.845 mtr. sz.) w dniu 9 czerwca.

Ruch ludności.

Według danych wydziału statystycznego m. Krakowa, ludność tego miasta w dniu 1 maja r. b. wynosiła 212.568 osób.

W maju r. b. zawarto w Krakowie 86 małżeństw. Liczba urodzin wyniosła 470, w tem nieżywych 17. Zmarło 230 osób, w tem 41 dzieci do 1 roku życia. Najwięcej zgonów (42) było spowodowanych gruźlicą płuc i (21) chorobą raka.

Komunikacja.

Zgodnie z reskryptem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 21 czerwca 1930 r. L. XI — 1613, w myśl § 4 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 kwietnia 1929 r. o ruchu na drogach publicznych autobusów służących do utrzymywania publicznej komunikacji (Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 439) każdy autobus publiczny musi być zaopatrzony w miernik szybkości oraz przyrząd

rejestrujący osiągnięte podczas jazdy szybkości, przerwę w ruchu i czas przejazdu.

Długość dróg bitych i brukowanych, po których kursują autobusy w Lubelszczyźnie wynosi ponad 1.800 kilometrów.

Przedsiębiorstw autobusowych jest 190. Rozporządzają one 216 autobusami. Wszystkich linii autobusowych w województwie jest 112. Osób przewiezionych w ciągu roku było 16.610. Wpływy gotówkowe wyraziły się sumą 73.930 złotych.

Cyfry powyższe dotyczą ubiegłego 1929 roku.

Budownictwo mieszkaniowe.

W czerwcu z r. ukończono w Krakowie budowę 2 domów mieszkalnych o 9 izbach i ukończono 4 nadbudówki o 54 izbach mieszkalnych.

W grudniu 1929 r. wykończono 15 budowli mieszkalnych o 282 izbach i 2 nadbudówki o 21 izbach mieszkalnych.

W maju b. r. wykończono 10 budowli mieszkalnych o 160 izbach i 3 nadbudówki o 23 izbach.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu przystępuje do budowy kilku dużych domów mieszkalnych dla pracowników umysłowych w Gdyni na gruntach udzielonych przez Magistrat.

Spółdzielcze Towarzystwo budowy domów dla urzędników skarbowych i pracowników umysłowych w Łodzi, posiada obecnie teren 93 morgów ziemi, na który to obszar składa się sześć oddzielnych parceli.

W roku 1925 przystąpiono do zabudowania pierwszej parceli, na której stało w ciągu roku 51 domów-will, z których każda posiada ogródek o obszarze 900 mtr. kwadratowych, łącznie z terenem, zajęтым pod budowę domku.

Obecnie buduje się domki na drugiej i

trzeciej parceli. Do tej chwili stało już gotowych 9 domów. Na drugiej i trzeciej parceli stanie ogółem 70 domów jedno i dwupiętrowych, a wogóle na zakupionym terenie stanie 500 domów, w których znajdzie mieszkania 1000 rodzin urzędniczych.

Przed dwoma laty na kolonji urzędniczej przeprowadzona została instalacja świetlna, światła jednak dotąd brak.

W chwili obecnej towarzystwo posiada przeszło 400 członków.

Bilans tak po stronie debetowej jak i kredytowej wykazuje sumę zł. 9.358.004 i gr. 20 zaś aktywa jak i passywa wykazują na 1/1 1930 r. sumę zł. 1.794.196 gr. 60.

Rachunek strat i zysków wykazał sumę strat zł. 10.035 gr. 86.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie ogłosił przetarg na budowę pierwszego domu mieszkalnego dla pracowników umysłowych w Łodzi o kubaturze 32,300 metrów sześciennych. W przyszłości wzniesiona zostanie kolonja, składająca się z 14 bloków domów dla pracowników umysłowych i robotników.

Budowa gmachów rozpocznie się w pierwszych dniach sierpnia r. b.

Opieka społeczna.

W wyniku narady, przeprowadzonej pomiędzy komisarzem rządu m. st. Warszawy, delegatem ministerjum pracy i opieki społecznej oraz przedstawicielem wydziału opieki społecznej Magistratu tego miasta i przedstawicielami obywatelskiego komitetu pomocy społecznej w sprawie ścisłego skoordynowania pracy wymienionych czynników w dziedzinie opieki społecznej na terenie m. Warszawy, komitet obywatelski nadesłał magistratowi projekt umowy na powierzenie przez samorząd na przeciąg 5-letni prowadzenia 4-ch ośrodków obywatelskiej opieki nad dziećmi ubogich i bezrobotnych. Komitet podejmuje się opiekować tysiącem dzieci w wymienionych ośrodkach, za opłatą ze stro-

ny magistratu po 1 zł. dziennie od każdego dziecka. Magistrat nie powziął jeszcze decyzji, ponieważ wykonanie tego projektu

wymagać będzie nowych i znacznych wydatków.

III. Różne.

Obniżenie ceny węgla.

Miejskie zakłady zaopatrywania m. Warszawy zawiadomiły wszystkie instytucje miejskie, że wobec uzyskania dogodniejszych warunków w kopalniach, poczynając od dnia 27 czerwca r. b. aż do dalszej zmiany za dostarczany instytucjom miejskim węgiel z najlepszych kopalń górnośląskich i dąbrowskich, będą pobierały 60 zł. za 1000 kg.

M. Królewska Huta ma budować koszary dla wojska.

Minister Spraw Wojskowych wystąpił na Radę Ministrów z wnioskiem o upoważnienie go do zawarcia z gminą m. Królewska Huta umowy długoterminowej o budowę koszar dla 75 p. p. w Królewskiej Hucie. Koszary stanąć mają na terenie, stanowiącym własność Skarbu Państwa i budowane będą z pożyczki, zaciągniętej przez gminę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie. Skarb Państwa opłacać będzie gminie — stosownie do planu amortyzacyjnego — raty amortyzacyjne i odsetki od pożyczki.

Do podjęcia się budowy koszar zmusza gminę okoliczność, iż wojsko zajmuje dwie potrzebne miastu niezbędnie szkoły miejskie, gdy równocześnie dwie inne szkoły zajmują urzędy państwowe.

Zmiany w herbie Warszawy.

Zgodnie z uchwałą komitetu obywatelskiego dla zorganizowania obchodu 100-lecia powstania listopadowego w Warszawie, godło stolicy uzupełnione zostanie napisem: „Varsovia semper heroica“ (Warszawa zawsze bohaterska). Napisy takie posiadają już i

godła innych miast Polski, tak np. Lwów ma hasło „Leopolis semper fidelis“ (Lwów zawsze wierny).

W sprawie propagandy turystyki polskiej.

W minist. komunikacji odbyła się konferencja w sprawie turystyki, w której wzięli udział przedstawiciele ministerstw: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, robót publicznych, przemysłu i handlu, Związku uzdrowisk polskich oraz biur podróży — „Orbis“ i „Wagons Lits-Cook“. Na konferencji tej omawiano sposoby prowadzenia propagandy turystycznej w Polsce przez wspomniane biura i udzielenie im wytycznych, zmierzających do usprawnienia ich działalności.

Konferencje w sprawach turystyki, ułatwiające wzajemne porozumienie współzainteresowanych czynników i rozwinięcie skutecznej ich działalności, będą się odbywały nadal raz na miesiąc.

Naprawa kanalizacji w mieszkaniach.

W jednym z oddziałów sądu grodzkiego w Warszawie rozpatrywano spór między lokatorem, a właścicielem domu, do kogo należy obowiązek naprawy uszkodzonych urządzeń kanalizacyjnych w mieszkaniu.

Sąd stanął na stanowisku, że naprawy, mające na celu utrzymanie stanu sanitarnego mieszkania, należą do obowiązków właściciela domu.

Wpływy z monopolów państwowych w czerwcu

Na podstawie tymczasowych obrotów kasowych wpływy z monopolów państwowych

w czerwcu r. b. wyniosły ogółem 65.133 tys. zł., wobec — 68.539 tys. zł. w czerwcu r. ub., a więc zmniejszyły się o 3.406 tys. zł.

Wpływy z poszczególnych monopolów w czerwcu r. b. były następujące: z monopolu solnego — 3.506 tys. zł., wobec — 2.620 tys. zł. w czerwcu r. ub., z monopolu tytoniowego — 37.000 tys. zł., wobec — 32.001 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z monopolu spirytusowego — 22.625 tys. zł., wobec — 30.153 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z loterii państwowej — 1.220 tys. zł., wobec — 3.048 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z monopolu zapalczanego — 802 tys. złotych, wobec — 717 tys. zł. w czerwcu r. ub.

W czerwcu r. b. więc w porównaniu do czerwca r. ub. zwiększyły się wpływy z monopolu solnego o 882 tys. zł., z monopolu tytoniowego — o 4.999 tys. zł., oraz z monopolu zapalczanego — o 85 tys. zł.; natomiast zmniejszyły się wpływy z monopolu spirytusowego o 7.528 tys. zł., oraz z loterii państwowej — o 1.848 tys. zł.

Rozbudowa portu w Gdyni.

W zakresie bezpośrednich urządzeń portowych możemy zanotować budowę radio-latarni morskiej w Gdyni i w Rozewiu.

Pod względem sygnalizacji port Gdyniński będzie jednym z najbardziej nowoczesnie wyposażonych portów bałtyckich. Poza przepisowymi światłami i znakami portowymi został port wyposażony w kompleks urządzeń, dających możność statkom, idącym do portu, dokładnego określenia swej pozycji nawet podczas mgły.

Dodać należy, że radio-latarnie dla portów w Gdyni i w Rozewiu zostały wykonane przez Państwowe Zakłady Inżynierji.

Molo pasażerskie w porcie gdyńskim otrzymało najnowsze urządzenie telefoniczne. Każdy przybywający statek natychmiast zostaje połączony z miastem przez specjalne urządzenia, znajdujące się na wybrzeżu.

Dzięki specjalnie urządzonym środkom

przeładunkowym w nowym basenie portu gdyńskiego, wyladunek rudy osiąga coraz to nowy rekord. W ostatnich dniach wyladowywano dziennie od 5000 do 6000 tonn i ilość ta prawdopodobnie zostanie stopniowo jeszcze podniesiona.

W ostatnich dniach została podpisana umowa z konsorcjum firm zagranicznych na sumę około 10 milj. zł. na wykonanie fundamentów pod dźwigi, oraz niektórych nadbrzeży w basenie wewnętrznym, pozbawionym wykonanie tunelu pod torami kolejowymi. Tunel, rozpoczęty od Dębu (ul. Portowa), kończyć się będzie przy wieży ciśnień.

Rozbudowa sieci kolejowej w Gdyni.

W związku z projektowaniem otwarciem na jesieni r. b. linii kolejowej Śląsk — Gdynia, ostatnio intensywnie prowadzone są roboty nad rozszerzeniem torów dojazdowych i sieci kolejowej na terenach portowych. W miejscu łączenia się dwóch tras kolejowych od strony Gdańskiej, buduje się kilka torów rozjazdowych o różnych poziomach. Pod nimi dla potrzeb ruchu kołowego buduje się duży tunel, zamiast dotychczasowego wiaduktu przy drodze Witomińskiej. Na terenach portowych, w przewidywaniu większego ruchu towarowego po otwarciu nowej linii, rozszerza się znacznie sieć kolejową. Ulicę Portową przecięto torami kolejowymi jeszcze w dwóch miejscach. Jedna bocznica biegnie wprost do mola rybackiego, druga do nadbrzeża duńskiego do wykańczanej stacji bunkrowej.

Wznoszenie budynków nieogniotrwałych.

Urząd inspekcyjno-budowlany opracował przepisy o wznoszeniu budynków nieogniotrwałych na terenie m. Warszawy. Przepisy te magistrat zaakceptował i przekazał je radzie miejskiej do rozważenia i ostatecznego zatwierdzenia. Jak wiadomo, nowa ustawa budowlana z dn. 16.II 1928 r. nie pozwala na wznoszenie budynków nieogniotrwałych,

o ile przepisy miejscowe nie postanowią o dopuszczalności ich wznoszenia w poszczególnych dzielnicach osiedla. Warszawa znalazła się wobec wspomnianej ustawy w specyficznych warunkach, a to z tego względu, że krańcowe dzielnice w obrębie Wielkiej Warszawy są w znacznej części zabudowane nieogniotrwałymi budynkami, miejscami nawet mają charakter wiejski i że w dzielnicach tych jeszcze przez czas dłuższy używane będzie w budownictwie drzewo. Niedopuszczanie tego materiału byłoby dla ludności uciążliwe. Z tego względu przepisy urzędu inspekcyjno-budowlanego ustalają dzielnice i warunki dopuszczalności budynków nieogniotrwałych.

W obrębie Warszawy przewiduje się dopuszczalność wznoszenia budynków nieogniotrwałych na odległych peryferiach miasta.

W obrębie tych terenów nie będzie jednak dopuszczone wznoszenie nowych frontowych nieogniotrwałych budynków, remont zaś lub przebudowa istniejących już lecz nieogniotrwałych budynków dopuszczony będzie tylko dla budynków czasowych, t. zw. sezonowych, jak kioski, altany, pawilony i t. p., lecz bez fundamentów i na czas ściśle określony.

Wkłady oszczędnościowe w kasach komunalnych.

Wkłady na książeczkach oszczędnościowych w 361 komunalnych kasach oszczędności wynosiły ogółem sumę 450.169 tys. zł. w dn. 1 lipca rb., podczas gdy w dniu 1 czerwca rb. — 440.507 tys. zł. a więc zwiększyły się o 9.662 tys. zł. czyli 2,2 proc.

Stan wkładów na książeczkach oszczędnościowych w miejskich kasach oszczędności wynosił na dzień 1 lipca rb. sumę 312.078 tys. zł., a na dzień 1 czerwca — 304.257 tys. zł., czyli zwiększył się o 7.821 tys. zł., co wynosi 2,6 proc. Powiatowe kasy oszczędności posiadały wkładów na książeczkach oszczędnościowych w dniu 1 lipca rb. 138.091 tys. zł., a w dniu 1 czerwca rb. — 136.250

tys. zł., czyli wkłady te zmniejszyły się o 1.841 tys. zł., co stanowi 1,4 proc.

W ciągu czerwca rb. największy przyrost wkładów na książeczkach oszczędnościowych wykazały kasy woj. nowogródzkiego — 11,9 proc. woj. wołyńskiego — 7,7 proc. woj. wileńskiego — 9,3 proc. i woj. lubelskiego — 7,5 proc. Najmniejszy przyrost wykazały kasy woj. białostockiego — 0,9 proc., woj. lwowskiego — 1,1 proc. i woj. pomorskiego — 1,2 proc. Natomiast spadek wkładów oszczędnościowych wykazały kasy woj. łódzkiego o 1,6 proc.

Lwów po zmianie granic.

Lwów oddawna już odczuwał potrzeby wcielenia do miasta gmin podmiejskich, jak Zamarstynów, Kleparów, Zniesienie, stanowiących z nim jednolity organizm gospodarczy. Sprawa ta ciągnęła się od 30 lat i nie mogła być załatwiona ze względu na przewlekłą procedurę austriacką w tym względzie.

Ustawa polska z 1923 r., wymagająca w sprawie wcielenia gmin podmiejskich do miasta uchwały Rady Ministrów, umożliwiła obecnie załatwienie tej żywotnej dla m. Lwowa kwestji.

Jak o tem informowaliśmy w Nr. 10 „Samorządu Miejskiego“ (str. 472), rozporządzeniem Rady Ministrów z 11 kwietnia b. r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 286) znacznie rozszerzono granice Lwowa. W całości wcielono gminy Zamarstynów, Kleparów, Hołosko Małe, Zniesienie, Sygniówkę i Kulparków, częściowo zaś: Bilohoroszcze (przysiółek Lewandówkę), Kozielniki (do toru kolejowego) i Krzywezyce.

Przez przyłączenie tych gmin obszar miasta zwiększył się do 63 klm. kw. (przed wcieleniem tych gmin — 32 klm. kw.). Większy obszar posiada jedynie Warszawa (121 klm. kw.), Wilno (104 klm. kw.) i Poznań (67 klm. kw.).

Według spisu z 1921 r. ludność Lwowa

wynosiła 219.000 mieszkańców, gmin zaś przyłączonych około 30.000 mieszkańców. Uwzględniając przyrost naturalny, obecnie można oszacować ludność Lwowa na dawnym obszarze na około 260.000, gmin przyłączonych — na około 40.000, razem więc Lwów w obecnych granicach liczyć będzie około 300.000 mieszkańców, zajmując pod tym względem trzecie miejsce w Polsce po Warszawie i Łodzi.

Gęstość zaludnienia natomiast spadła obecnie z 7.000 osób na km. kw. do 4.000 osób na klm. kw., co jest dla miasta stosunkiem korzystnym.

Akcja działu ogrodnictwa miejskiego w Warszawie.

Z wiosną r. b. wysadzono na skwerach i w parkach warszawskich przeszło 40.000 tulipanów i 200.000 bratków. Z letnich kwiatów posadzono w ogrodach 60.000 pelargonij, 50.000 begonij i innych, jak astry, lwie paszcze, heliotropy.

Pozatem zasadzono przeszło 4.500 drzewek na ulicach na miejsce zmarzniętych w zimie 1928 r. Pozostało do zasadzenia jeszcze około 2.000 drzewek.

Następnie dział ogrodniczy Magistratu

przystąpił do założenia parku na Żoliborzu. Park ten będzie otaczał fort Sokolnickiego, przylegając z jednej strony do ul. Krasińskiego, a z drugiej do Mickiewicza.

Park zajmie przestrzeń około 6 hektarów. Oprócz alei spacerowej i licznych słonecznych trawników, przewidziane są place do gier ruchomych dla dzieci i kilka kortów tenisowych. Znajdujące się na terenie przyszłego parku dawne wały forteczne, będą zużytkowane, jako motywy parkowe. Będą one odpowiednio zadrzewione, a dostęp do nich będzie uprzystępniony odpowiednimi schodami. Całość będzie wykonana w ciągu dwóch sezonów, tak, że o ile ciągłość pracy będzie zachowana, już w przyszłym roku na jesieni park będzie oddany częściowo do użytku.

Nowy dworzec na Helu.

Min. Komunikacji zamierza wybudować na Helu nowy dworzec kolejowy. Miejsce na nowy dworzec zostało wybrane tuż przy portowym molu, co znacznie utrudni dostęp do portu miejscowym rybakom.

W Urzędzie Morskim w Gdyni ma się odbyć konferencja międzyministerjalna, na której między innymi ma być również poruszona i powyższa sprawa.

IV. Kronika zagraniczna.

Polskie miasto we Francji.

Rekordową ilość cudzoziemskich mieszkańców, przedewszystkiem Polaków, posiada miasteczko francuskie, Potigny. Na ogólną liczbę 2.196 mieszkańców na cudzoziemców przypada w Potigny 1.716 osób, przyczem olbrzymią większość stanowią Polacy, których jest 1499 w czem 598 mężczyzn, 318 kobiet i 583 dzieci. Polacy stanowią zatem 71 procent ludności miasta, co tłumaczy się bliskością kopalń, w Soumont,

w których górnicy polscy, jak zresztą w całym górnictwie francuskim, cieszą się znakomitą reputacją i chętnie są angażowani.

Mleczarnia centralna w Medjolanie.

Od początku roku funkcjonuje w Medjolanie mleczarnia centralna, wybudowana przez miasto, oddana towarzystwu prywatnemu i kontrolowana przez miasto.

Jak wiadomo, mleko dostarczane bez kon-

trolu, może szerzyć rozmaite choroby zakaźne, jak: gruźlica, tyfus i t. d., a jednocześnie może być zanieczyszczone, pozbawione tłuszczu, albo rozcieńczone wodą. W mleczarni centralnej mleko jest poddawane szczergółowym badaniom, jest filtrowane, pasteryzowane i rozlewane w butelki. Całe wnętrza mleczarni i nawet wozy samochodowe, które rozwożą mleko, są pomalowane na niebiesko, gdyż muchy nie lubią tego koloru.

W mleczarni medjolańskiej przy filtrowaniu ze stu hektolitrow mлека otrzymuje się około 3 kilogramów osadu, składającego się ze słomy, włosia, substancyj nieokreślonego składu chemicznego, pochodzących z kurzu i wreszcie z nawozu. Przy dziennej przeróbce 200.000 litrów mleka w mleczarni medjolańskiej otrzymuje się 60 kilogramów tego osadu.

Komunalna organizacja finansowa w Niemczech w r. 1929.

W Nr. 10 czasopisma „Oszczędność“ z 31 maja b. r. został zamieszczony pod powyższym tytułem bardzo ciekawy artykuł J. Zdanowskiego. Autor stwierdza, że powiększenie w r. 1929 przez kasy oszczędności wkładów o zgórą 2 miljardy marek zawdzięcza się nie tylko zamożności i zdolności oszczędzania społeczeństwa niemieckiego, lecz również wysokiemu poziomowi organizacji. Organizacja ta, opierając się na związkach, bankach i porozumieniach, umożliwiła kasom oszczędności osiągnięcie wszystkich dobrych stron na wielką skalę prowadzonego przedsiębiorstwa. Organizacja kom. kas oszczęd. jest jednym z najpoważniejszych rezultatów rozwoju samorządów, które po wojnie wykazują silną tendencję do centralizacji i coraz większą inicjatywę. Uporządkowanie metod działania kas oszczędności rozpoczęło się od zapoczątkowania współdziałania między dawnymi finans. instytucjami „krajowymi“, a powstającymi centralami żyrowymi, opartymi na kasach oszczędności.

Konieczność specjalizacji instytucyj finansowych po wojnie zmusiła te instytucje do rozstrzygnięcia spornego zagadnienia emisji biletów zastawnych i obligacyj komunalnych. W rezultacie bankom krajowym przypadło w udziale prawo emisji listów zastawnych, a centrale związków kas emitują nadal obligacje komunalne. Ponieważ zachodziła konieczność wyspecjalizowania pewnych instytucyj w dziedzinie kredytu mieszkaniowego, przeto w 1929 r. powołano do tego kredytu przy okręgowych centralach związków kas oszczędności specjalne kasy oszczędności budowlane.

Wyrazem świadomego celu i dobrze pomyślanego programu kom. instytucyj finansowych, jest osiągnięcie porozumienia między działającymi w stolicy: Centralą żyrową ogólnoniemiecką, prowincjonalną i kasą oszczędności m. Berlina, jak również zupełne uzgodnienie działalności między pruskim bankiem państwowym, a Centralnym Bankiem Komunalnym, co się wyraża m. in. w wymianie kierujących osób we władzach obu instytucyj. Dzięki wzrostowi wkładów i możliwości lokowania papierów komunalnych na rynku, mogą kasy oszczędności powracać stopniowo do przedwojennych zasad lokowania t. j. do lokat długoterminowych.

Niemieckie kasy oszczędności były w stanie wydać w r. ub. blisko 1½ miljarda złotych na cele mieszkaniowe i zgórą 420 milionów na pożyczki komunalne, nie licząc kredytów krótkoterminowych, które wynoszą w bankach komunalnych blisko 1 miliard złotych.

Nieusprawiedliwiony względami gospodarczymi rozpęd samorządowych inwestycyj w Niemczech spowodował zaostrenie nadzoru państwowego nad zaciąganiem przez samorządy kredytów zagranicznych, a w końcu i krajowych, z którego samorządy były niezadowolone.

W ostatnich czasach samorządy odczuły trudności finansowe wytworzone olbrzymiami kredytami komunalnymi, obarczającymi

kasy oszczędności, a tem samem i związki komunalne, które są za te kasy odpowiedzialne. W celu przeciwdziałania tym trudnościom powołano w r. 1929 nową formę współdziałania między związkami miast i powiatów, a własną organizacją związków żyrowych w postaci wydziałów kredytu komunalnego przy prowincjonalnych centralach. Wydziały badają dokładnie każde zapotrzebowanie w dziedzinie inwestycji. Każde podanie o kredyt zanim dotrze do władzy nadzorczej, musi uprzednio być zaopiniowane przez odpowiedni wydział. Stwarza się w ten sposób nowy typ działalności samorządowej, mającej tę dobrą stronę, że zmniejsza jedną z płaszczyzn tarcia między samorządem a państwem.

Sprawa zaopatrywania w wodę miast w Stanach Zjedn. Am. Półn. w r. 1929.

H. Burdett Cleveland podaje ciekawe dane robót wykonanych w 1929 roku. Otóż jedenaście miast Kalifornji południowej studjują projekt zaopatrywania się w wodę z jednego miejsca, co wymagałoby budowy rurociągu długości około 250 mil angielskich. W mieście Saint-Louis ukończono wodociąg kosztem 12.000.000 dolarów. Użyto mechanicznych urządzeń do oczyszczania bardzo mętnej wody z rzeki Missouri, która to woda w 1.000 metr.³ zawiera około 11 ton błota.

W Ameryce filtry piaskowe szybkobieżne mają więcej zwolenników, niż filtry powolne lub filtry pod ciśnieniem. System uprzedniego chlorowania wody został, zdaje się, ostatecznie zaakceptowany.

Filtrowanie i chlorowanie wody w 74 miastach mających więcej niż 100.000 mieszkańców zmniejszyło śmiertelność od tyfusu z 20,58 na 100.000 mieszkańców w 1910 roku do 1,89 na 100.000 mieszkańców w r. 1928.

Basen-ładowisko.

W końcu bieżącego roku odbędzie się uroczyste otwarcie ładowiska dla hydroplanów

w pobliżu ładowiska dla płatowców w Talliedo. Wybudowany został sztuczny basen, zajmujący przestrzeń 700.000 m. kw. o głębokości przeciętnej trzech metrów, zawierający 2.530.000 metrów kubicznych wody. Całe wodo-ładowisko zajmuje przestrzeń 2.000.000 m. kw.

Basen ma długości 2.516 mtr. a szerokości przeszło 200 mtr. Naokół wodoladowiska powstanie z inicjatywy rady miejskiej Medjolanu t. zw. Miasto Sportu. Staraniem przyjaciół rybołówstwa basen zostanie zarybiony. Koszt budowy basenu wynosi 15 milionów lirów. Natychmiast po ukończeniu prac technicznych specjalnie założone towarzystwo eksploatacyjne zajmie się wzniesieniem budynków, przeznaczonych dla władz celnych, telegraficznych i radiotelegraficznych.

Międzynarodowa Wystawa Higieny w Dreźnie.

Siedemnastego maja r. b. otwarta została Międzynarodowa Wystawa Hygieniczna w Dreźnie. Jest to już druga taka wystawa w tem mieście (pierwsza była w 1911 roku). W wystawie tegorocznej bierze udział 19 państw europejskich, (w tej liczbie także Rumunia, Czechosłowacja, Litwa i w. m. Gdańsk) i pozaeuropejskich (Turcja, Stany Zjednoczone Ameryki, Japonja, Meksyk i inne). Polska w tej wystawie udziału nie bierze, choć mogłaby zapełnić dział wystawowy, gdyby te materiały, które były na wystawie Powszechnej Poznańskiej, były odpowiednio opracowane.

Bardzo skromnie przedstawiają się działy niektórych państw, jakgdyby chodziło wyłącznie o zadokumentowanie ich obecności. Imponująco natomiast przedstawia się dział niemiecki, zawierający wiele interesujących danych. Miasta niemieckie wystąpiły na wystawie wspólnie, dając całokształt gospodarki sanitarnej miejskiej według działów, a więc: organizacja miejskiej służby zdrowia, zwalczanie chorób zakaźnych, wodociągi, ka-

nalizację, rozbudowa miast, sport, nadzór nad produktami spożywczymi, higiena społeczna (gruźlica, choroby weneryczne, alkoholizm, opieka nad matką i dzieckiem) wreszcie krematoria i cmentarze.

Wystawa drezdeńska zajmuje 400.000 m² powierzchni, gmachy wystawowe pokrywają 40.700 m² terenu.

Zamknięcie wystawy nastąpi w październiku.

Organizacja opieki nad niemowlętami przez m. Amsterdam.

Organizacja opieki nad niemowlętami została zapoczątkowana w Amsterdamie w 1903 roku. W d. 1 stycznia 1927 roku funkcjonowało 15 stacji opieki, z których dziesięć funkcjonowało codziennie, 1 — pięć razy tygodniowo, 3 — dwa razy tygodniowo i 1 raz na tydzień. Każda stacja posiada swojego lekarza, udzielającego porad i pielęgniarkę. Na czele organizacji całej stoi lekarz. Organizacja posiada do swego rozporządzenia 18 położnych, które pracują na stacjach podczas konsultacji i czynnie zajmują się opatrywaniem niemowląt.

Stacje opieki nad niemowlętami są bez-

zwłocznie informowane o każdym urodzeniu przez urzędy stanu cywilnego, co tydzień zaś otrzymują nazwiska i adresy przyszłych matek, które zgłosiły się do polikliniki w szpitalu Wilhelminy oraz położnic, które wypisały się ze szpitala.

Pielęgniarki mają za zadanie odwiedzać młode matki, aby je pouczać o potrzebie odpowiedniego obchodzenia się z niemowlętami i namawiać, aby korzystały z porad na stacjach opieki.

Stacje opieki zyskały sobie takie uznanie, że już w roku 1926 70% wszystkich noworodków było zarejestrowanych na stacjach w okresie 1 — 5 tygodni życia.

Statystyka stacyj opieki wykazała, że śmiertelność niemowląt, które były pod opieką stacyj znacznie się zmniejszyła w porównaniu ze śmiertelnością niemowląt, nie zarejestrowanych na stacjach.

Stwierdzono również, że % dzieci, dotkniętych angielską chorobą, był znacznie mniejszy wśród tych dzieci, które do 3 miesięcy życia były karmione piersią i że niemowlęta, karmione z buteleczki, rozwijają się gorzej.

Istnieje propaganda, aby inne miasta holenderskie naśladowały Amsterdam.

Z ostatniej chwili.

Zmniejszenie się wpływów komunalnej opłaty od spirytusu.

Wpływy związków komunalnych z opłaty od spirytusu (1 zł. od 1 l. 100° spirytusu) nie osiągają w tym roku wysokości sum preliminowanych. Już w czerwcu r. b. suma miesięczna tych dodatków, przekazana Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do rozdziału pomiędzy związki komunalne, wyniosła tylko 2 miliony złotych, gdy uprzednio przekraczała sumę 3 milionów.

Dowiadujemy się, że spadek ten postępuje jeszcze dalej i że za lipiec br. rozdzielona zostanie suma, wynosząca zaledwie 1½ miliona złotych; Min. Spr. Wewn. przystąpiło już do rozdziału tej sumy. Zmniejszenie się tych wpływów uzasadnione jest spadkiem konsumcji spirytusu.

Nowela do rozp. Prez. RP. o przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe“.

W dniu 23 lipca br. odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja międzyministerjalna w sprawie projektu noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.IX. 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ (Dz. U. Nr. 97, poz. 568), która to nowela dość znacznie i zasadniczo ma zmienić nowelizowane rozporządzenie.

Samorząd interesuje ta sprawa o tyle, że wedle dotychczasowego art. 8 wymienionego wyżej rozporządzenia przedsiębiorstwo „P. K. P.“ wolne jest od opłacania wszelkich danin państwowych i samorządowych. W noweli artykuł ten (oznaczony jako art. 13) ma otrzymać uzupełnienie, iż do opodatkowania na rzecz związków komunalnych gruntów i budynków, należących do przedsiębiorstwa „P. K. P.“ względnie przez nie użytkowanych lub zarządzanych, stosują się przepisy o opodatkowaniu na rzecz związków komunalnych gruntów i budynków państwowych.

Poradnik.

W sprawie pokrywania kosztów utrzymania dzieci w schroniskach.

Pytanie: Jeden z magistratów zapytuje, jakie przysługują środki prawne do zmuszenia matek dzieci nieślubnych do pokrywania kosztów utrzymania dzieci w schroniskach.

Odpowiedź: W myśl art. 237 K. C. małżonkowie przez samo zawarcie małżeństwa biorą na siebie wspólny obowiązek żywienia, utrzymywania i wychowywania swoich dzieci. Z art. 240 w związku z art. 238 K. C. również wynika, iż matka obowiązana jest dawać alimenty swojemu dziecku; odnosi się to oczywiście także do dzieci nieślubnych. Jeżeli zatem matka porzuci nieletnie dziecko, to zakład, który się tem dzieckiem zaopiekował, powinien — po odnalezieniu matki — dziecko to matce zwrócić na utrzymanie względnie w należyty sposób zobowiązać matkę do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka w zakładzie. Jeżeli są tego rodzaju warunki, że matka bezwarunkowo nie ma możliwości utrzymać dziecka, ani teżłożyć na jego utrzymanie w za-

kładzie, to koszty opieki zakładowej nad dzieckiem ponieść musi odnośna gmina, stosownie do ustawy o opiece społecznej.

W sprawie uposażenia członków magistratu.

Pytanie: Magistrat jednego z miast wydzielonych w b. Król. Kongr. zapytuje, czy uzasadnioną jest decyzja wojewody, ustalająca pobory dla prezydenta miasta według grupy VI, szczebel „a“, wówczas, gdy rada miejska, zgodnie z art. 42 dekretu o samorządzie miejskim, przed wyborem członków magistratu ustaliła dla prezydenta uposażenie według grupy VI, szczebel „d“.

Odpowiedź: Ustalenie odpowiedzi na pytanie, czy rada miejska, określając na podstawie art. 42 dekretu o samorządzie miejskim pobory członków magistratu, powinna się ograniczyć jedynie do wskazania przysługującej im grupy uposażenia, czy też może oznaczyć dla nich szczeble uposażeniowe, istotnie napotyka na pewne trudności.

Według art. 42 dekretu — „wysokość tego wynagrodzenia (t. j. wynagrodzenia członków magistratu — przyp. red.) określa ra-

da miejska przed wyborem członków magistratu". Przez wynagrodzenie należy niewątpliwie rozumieć całą sumę świadczeń, jakie członek magistratu ma otrzymać od miasta, a więc zarówno całe jego uposażenie w sumie pieniężnej, jak i ewent. świadczenia w naturze.

W myśl znowu § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30.XII. 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) — „pobory płatnych członków zarządu... związków komunalnych oblicza się na tych samych zasadach, na jakich się oblicza pobory funkcjonarjuszów państwowych (art. art. 3, 4, 5, 6 i 7 ustawy z dnia 9.X. 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska, Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924)“. Otóż wedle art. 6 ustawy z dn. 9.X. 1923 r., który — jak z powyższego wynika — stosuje się do płatnych członków zarządu, a więc i do członków magistratu (ob. § 2 przytoczonego wyżej rozp. Prez. R. P. z 30.XII. 1924 r.) — „w obrębie danej grupy uposażenia przejście na szczebel wyższy odbywa się automatycznie (podkreślenie red.), co 3 lata w stałych terminach półrocznych: 1 stycznia i 1 lipca każdego roku“. Stosownie zaś do art. 7 tejże ustawy — „przy pierwszym mianowaniu funkcjonarjusz... otrzymuje uposażenie pierwszego szczebla danej grupy, jeżeli ustawa niniejsza inaczej nie stanowi“. Ponieważ te inne przepisy ustawy w danym wypadku nie mają zastosowania, przeto z art. art. 6 i 7 możnaby wnioskować, iż rada miejska powinna członkom magistratu oznaczyć jedynie odpowiednią grupę uposażenia, w tej zaś grupie członek magistratu otrzymuje szczebel „a“, z tem, że może potem automatycznie posuwać się do wyższych szczebli.

Jednakże — rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 30.XII. 1924 r. traktuje generalnie wszystkich płatnych członków zarządu we wszystkich związkach komunalnych (z pewnymi wyjątkami co do gmin wiejskich), zaś różniący się od tego rozporządzenia w swej

treści art. 42 dekretu o samorządzie miejskim dotyczy tylko członków magistratu w b. Król. Kongr. Jest więc ten art. 42 niewątpliwie *lex specialis* w stosunku do rozp. Prez. Rzplitej, które jest *lex generalis*, ma przeto nadal moc obowiązującą w myśl zasady: *lex posterior generalis non derogat legi priori specialis*.

Za takim stanowiskiem przemawiają jednakże jeszcze inne przesłanki, w szczególności:

Według art. 43 dekretu członków magistratu wybiera się na lat 3 względnie do końca kadencji rady miejskiej; jak zaś z cytowanego wyżej art. 6 ustawy z dn. 9.X. 1923 r., wynika, posuwanie się w szczeblach odbywa się automatycznie co 3 lata. Gdy więc kadencja członka magistratu trwa powyżej 3 lata, to — przy zastosowaniu art. 6 i 7 ust. z dn. 9.X. 1923 r. — członek magistratu miałby widoki przejścia na wyższy szczebel wtedy, kiedy skończy swoje urzędowanie w magistracie. Prowadziłoby to oczywiście do absurdu, a już Sąd Najwyższy w swoim czasie powiedział, że żadnej ustawy nie wolno interpretować w ten sposób, ażeby z tej interpretacji wynikał absurd. Gdyby więc ktoś nie zadowoliliła zasada prawna, przytoczona w poprzednim ustępie, to wchodzi tu w grę druga zasada, a mianowicie: *cessante legis ratione cessat lex ipsa*, (ustawa przestaje obowiązywać, gdy znika racja jej istnienia).

Wreszcie jeszcze jeden argument — względ praktyczności. Z protokołu posiedzenia Rady Miejskiej, przedstawionego przez Magistrat, widać, ile kłopotu miała Rada z ustaleniem uposażenia dla członków Magistratu. Bo też to nie jest łatwa rzecz ustalić uposażenia członków zarządu i pracowników miejskich najwyższych kategorii — tak, aby to było w zgodzie z rozp. Prez. R. P. z dn. 30.XII. 1924 r. Z §§ 4 — 8 tegoż rozp. wynika, że w miastach od 5 do

50 tys. mieszkańców zarówno burmistrz, jak i najlepiej płatny pracownik mogą osiągnąć tę samą grupę uposażenia; między nimi mają się zmieścić płatni zastępcy burmistrza i ławnicy, których uposażenie w zasadzie powinno być wyższe, aniżeli uposażenie najlepiej płatnego pracownika. Tu więc wprost narzuca się operowanie szczeblami, jako konieczność.

Wobec powyższego decyzję Wojewody należy uznać za prawnie nieuzasadnioną i życiowo niesłuszną i Magistrat powinien od niej odwołać się do Min. Spr. Wewn.

Quorum przy wyborze burmistrza względnie jego zastępcy.

Pytanie: Magistrat jednego z miast w b. Król. Kongr. zapytuje, jak należy rozumieć absolutną większość głosów przy wyborach zastępcy burmistrza, t. j. absolutną większość całego kompletu rady miejskiej, czy też większość radnych przybyłych na posiedzenie bez względu na to, ilu ich przybędzie.

Odpowiedź: Według ustępu ostatniego art. 43 dekretu o samorządzie miejskim — „burmistrz względnie prezydent i ich zastępcy wybierani są absolutną większością głosów“. Użyty tu zwrot „absolutną większością głosów“ budzić może istotnie wątpliwości co do quorum posiedzenia rady miejskiej, na którym dokonany ma być wybór burmistrza względnie jego zastępcy, zwłaszcza, że dekret o samorządzie miejskim w innym miejscu (w art. 34) mówi o „zwykłej“ większości głosów. („Inne uchwały zapadają zwykłą większością głosów“). Tej niejasności ustawy poświęcił swą uwagę prof. dr. Rudolf Sikorski, wybitny znawca samorządu miejskiego w książce p. t. „Samorząd Miejski“¹⁾ i dał w tym względzie następujące wyjaśnienie:

„Co do wyboru burmistrza jest w dekreście w art. 43 zasada, że burmistrz, względnie prezydent, i ich zastępcy wybierani są absolutną większością głosów. Ustawodawca miał tu na myśli, aby burmistrz, względnie prezydent, byli wybierani taką większością głosów, która odpowiada najmniej połowie ilości radnych plus jeden. Przepis ten wzięty jest z badeńskiej ustawy, ale tam powiedziano, że burmistrz jest wybierany absolutną większością wszystkich radnych, do głosowania uprawnionych. Zasada ta wychodzi ze słusznego zapatrywania, że burmistrz powinien posiadać za sobą conajmniej o jeden więcej głosów od połowy ilości radnych miejskich; kto takiej większości nie ma, jest zawsze zachwiany na swoim stanowisku. Tymczasem u nas opuszczono te słowa „wszystkich uprawnionych do głosowania“, wyraz więc „absolutną większością“ nic innego nie znaczy, jak większość zwyczajną, co wytłomaczyła Prokuratorja Generalna. Czyli stworzony został taki stan rzeczy, że według dekretu burmistrz może być wybrany $\frac{1}{4} + 1$ głosów rady miejskiej“.

Jak z przytoczonego wyżej ustępu książki „Samorząd Miejski“ wynika, prof. dr. Sikorski widzi wprawdzie w art. 43 dekretu o samorządzie miejskim wolę ustawodawcy, aby burmistrz wzgl. prezydent oraz ich zastępcy byli wybierani taką większością głosów, która odpowiada najmniej połowie liczby radnych plus jeden, jednakże na podstawie gramatycznej interpretacji tegoż art. 43 dochodzi do wniosku, że wyraz „absolutną większością głosów“, użyty w art. 43, nic innego nie znaczy, jak większość zwyczajną.

Inaczej sprawę tę stawia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w świeżo do wojewodów rozesłanym okólniku z dn. 11.VII. br. Nr. 121 *). W ustępie III tegoż okólnika czy-

¹⁾ „Samorząd Miejski“. — Opracowanie wykładów prof. dr. Sikorskiego, nakładem Zw. Prac. Adm. Gm.

*) Zob. str. 644 w tymże numerze „Samorządu Miejskiego“.

tamy: „Według art. 43, ust. ostatni, dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. (Dz. Ur. P. P. Nr. 13, poz. 140) burmistrz względnie prezydent i ich zastępcy wybierani są absolutną większością głosów, t. zn. połową plus jeden ustawowej liczby radnych“.

Ministerstwo daje zatem pierwszeństwo logicznej interpretacji art. 43 i ponad gramatyczne brzmienie jego przepisu stawia wolę ustawodawcy.

Ponieważ zaś do Ministra Spraw Wewnętrznych należy wykonanie dekretu o samorządzie miejskim, przeto interpretację, zawartą we wspomnianym okólniku Nr. 121, uznać należy za autorytatywną i wiążącą.

Czy radny miejski może być sekretarzem dozoru szkolnego?

Pytanie: Magistrat jednego z miast w b. Król. Kongr. zapytuje, czy radny miejski w mieście niewydzielonem, zajmujący stanowisko płatnego sekretarza dozoru szkolnego, przez tenże dozór z konkursu wybrany, powinien utracić na podstawie art. 19 dekretu o samorządzie miejskim mandat radnego?

Odpowiedź: Według art. 19 dekretu o samorządzie miejskim radny nie może zajmować płatnej posady w magistracie, a pracownik miejski, wybrany do rady miejskiej, musi zrzec się swej posady na czas pozostawania w radzie.

W myśl art. 47 przepisów tymczasowych z dnia 10.VIII. 1917 r. o szkołach elementarnych w Król. Polsk. (Dz. U. Depart. W. R. i O. P. Tymczas. Rady Stanu Nr 1) utrzymanych w mocy ustawą z dnia 4.IV 1920 roku (Dz. U. Nr. 50, poz. 304) każda gmina tworzy terytorjalną jednostkę szkolną z osobnym dozorem szkolnym. Jakkolwiek więc szkolnictwo powszechne stanowi jedną z dziedzin działalności gminy miejskiej, to jednakże pod względem organizacyjno-prawnym stanowi ono jednostkę odrębną od

gminy miejskiej i posiada swój własny osobny organ w postaci dozoru szkolnego. Ta odrębność dozoru szkolnego uwydatnia się jeszcze wyraźniej w dalszych przepisach wspomnianych przepisów tymczasowych, z których wynika, iż dozór szkolny składa się m. in. z delegata magistratu oraz delegatów rady miejskiej. Dozór szkolny może powołać z pośród swych członków skarbnika i sekretarza (art. 62 przep. tymcz.) sekretarz może być płatny (art. 55 p. t.).

Skoro zatem radny miejski może być członkiem dozoru szkolnego i w tym dozorze może być obrany płatnym sekretarzem, a dozór szkolny nie może być traktowany jako organ gminy miejskiej — jednostki samorządu terytorjalnego—to oczywiście art. 19 dekretu o samorządzie miejskim nie może mieć zastosowania do radnego miejskiego, zajmującego stanowisko płatnego sekretarza w dozorze szkolnym.

Ubezpieczenie emerytalne.

Pytanie: Magistrat jednego z miast b. zab. ros. prosi o wyjaśnienie następujących kwestyj:

1) § 9 statutu wzorowego ustala, że służba państwowa oraz samorządowa zaliczana będzie do wysługi emerytalnej. § 46 w stosunku do pracowników zatrudnionych w chwili wejścia w życie statutu, uprawnia do zaliczenia lat poprzedniej pracy, lecz tylko w 65% i za opłatą w wysokości 2,5% za każdy zaliczany miesiąc. Z zestawienia tych przepisów wydaje się, że pracownikom zatrudnionym zalicza się służbę na warunkach gorszych niż nowoprzyjętym po wejściu w życie statutu. Jest to niesłuszne i dlatego należałoby raczej interpretować, że przepis art. 46 odnosi się do pracy w państwach zaborezych oraz w innych instytucjach prawa publicznego;

2) czy ubezpieczenie emerytalne robotników zwalnia od obowiązku ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia;

3) jak zaliczyć służbę wojskową ochotniczą, jako służbę czynną (zaliczalną do roszczenia), czy też, jako obowiązkową (zaliczaną tylko do wymiaru).

Odpowiedź: ad 1) Sprzeczność pomiędzy § 9 a § 46 wzorowego statutu emerytalnego jest tylko pozorna; znika ona, gdy się weźmie pod uwagę przepis pierwszego zdania § 49, statutu, wedle którego statut wchodzi w życie z dniem uchwalenia go przez radę miejską. Par. 9 więc odnosi się tylko do czasu po dniu wejścia w życie statutu i dotyczy zarówno pracowników dotychczasowych, jak i nowoprzyjmowanych, zaś § 46 odnosi się tylko do tych pracowników, których wejście w życie statutu zastało już w służbie miejskiej i reguluje sposób zaliczenia im do emerytury czasu służby przed dniem wejścia w życie statutu.

ad 2) Ubezpieczenie emerytalne miejskich pracowników fizycznych zwalnia od ubezpieczenia ich w Funduszu Bezrobocia, a to stosownie do przepisów § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 11.III 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 27 poz. 192).

ad 3) Ochotnicza służba wojskowa niewątpliwie podpada pod pojęcie służby czynnej, bo służba czynna może być albo ochotnicza albo obowiązkowa, z ustępu drugiego § 9 wzorowego statutu emerytalnego wynika, że do wysługi emerytalnej wlicza się czas służby czynnej w wojsku polskim, wlicza się zatem zarówno służbę ochotniczą, jak i obowiązkową. Ponieważ zaś w ustępie czwartym tegoż § 9 powiedziano, iż czas **obowiązkowej** służby wojskowej ma wpływ tylko na wysokość zaopatrzenia emerytalnego, a nie na uzasadnienie roszczenia o to zaopatrzenie, a niema tam wzmianki o ochotniczej służbie wojskowej, przeto należy wnioskować, że czas **ochotniczej** służby wojskowej ma wpływ nie tylko na wysokość zaopatrzenia emerytalnego, ale także na uzasadnienie roszczenia o to uposażenie. Wniosek taki potwierdza zresztą analogja z art. 6 ustawy z dn. 9.X 1923 r. (Dz. U. Nr. 116,

poz. 924), wedle którego tylko czasu obowiązkowej służby wojskowej nie wlicza się do czasokresu posunięć w szczeblach.

Rozplakatowywanie obwieszczeń o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia.

Pytanie: Otrzymaliśmy zapytanie, czy magistrat ma obowiązek drukować w potrzebnej ilości egzemplarzy obwieszczenie władzy wojskowej o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia wojskowe, gdy starostwo nadesłało jeden tylko egzemplarz w tekście odnośnego pisma, celem należytego, jaknajszerszego opublikowania obwieszczenia, czy też magistrat powinien otrzymać taką ilość egzemplarzy obwieszczeń, jaka jest potrzebna do rozplakatowania go w mieście.

Odpowiedź: W myśl § 394 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dn. 16.III. 1930 r. (Dz. U. N. 31, poz. 270) powołanie oficerów i szeregowych rezerwy do służby wojskowej uskuteczniają władze wojskowe na podstawie imiennych kart powołania, przesyłanych tym osobom. Stosownie do § 396 tegoż rozporządzenia powołanie do służby wojskowej może być również zarządzane zapomocą publicznie ogłoszonych i rozplakatowanych obwieszczeń. Według brzmienia ustępu drugiego tegoż paragrafu — „w tym wypadku władze wojskowe przesyłają odpowiednie obwieszczenia władzom administracji ogólnej, które zarządzają urzędem gminnym (magistratom) należyte ich ogłoszenie i rozplakatowanie“. Ustęp trzeci wymienia miejsca, w których ogłoszenia powinny być rozplakatowane (główne ulice, place targowe, stacje kolejowe, kościoły, szkoły i t. p.), z czego wynika, iż do rozplakatowania potrzebna jest większa ilość egzemplarzy. W myśl ust. czwartego „niezależnie od rozplakatowania obwieszczeń urzędy gminne (magistraty) powinny podać treść tych obwieszczeń do wiadomości ogółu ludności w sposób, w danej gminie przyjęty“.

Skoro zatem powoływanie rezerwistów do służby wojskowej odbywać się powinno zasadniczo zapomocą imiennych kart powołania, sporządzanych oczywiście na koszt Skarbu Państwa, to jasnem jest, że Skarb Państwa ponosi również koszt uproszczonego sposobu powoływania tychże rezerwistów do służby wojskowej, to jest koszt sporządzenia potrzebnych do tego celu obwieszczeń. Wniosek stąd, że Magistrat powinien otrzymać taką ilość egzemplarzy obwieszczenia, ile ich trzeba rozplakutować w mieście.

Wniosek ten uzasadnia zresztą brzmienie przytoczonego wyżej § 396, z którego jasno wynika, że takto ogłoszenie o powołaniu w sposób w danej gminie przyjęty, odbywa się całkowicie kosztem gminy, natomiast gmina powinna otrzymać gotowe „odpowiednie“ (a więc i w należytej ilości) obwieszczenia celem ich rozplakowania.

W końcu — wszelkie wątpliwości w tym względzie usuwa art. 87 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej w brzmieniu obwieszczenia Ministerstwa Spr. Wojskowych z dn. 8.III. 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 458), który brzmi: „Koszty przejazdu osób, powołanych do służby wojskowej, wyszkolenia, ćwiczeń lub wogóle do pełnienia służby w formacjach wojskowych, jako też koszty odnośnych wezwań, plakatów, komunikatów prasowych itp. — ponosi Skarb Państwa“.

W sprawie przedterminowej spłaty pożyczek markowych i koronowych.

Pytanie: Magistrat jednego z miast zapytuje, czy słuszne jest stanowisko Min. Rob. Publ., wyrażone w okólniku z dn. 5.IX. 1929 r. Nr. III 6105, w sprawie pretensji Skarbu Państwa co do waloryzacji przedterminowo przez niektóre związki komunalne spleconych pożyczek w walucie markowej lub koronowej i żądanie dodatkowego uiszczenia sum, wynikających wskutek tej waloryzacji.

Odpowiedź: W sprawie powyższej należy stanąć na stanowisku, że — o ile Skarb Państwa bez żadnych zastrzeżeń przyjął przedterminową spłatę w markach lub koronach — to nie może rościć sobie obecnie z tego tytułu żadnej pretensji do związku komunalnego. W każdej tego rodzaju sprawie decydują zatem okoliczności faktyczne, przy których spłata nastąpiła, ustalenie zaś tych okoliczności faktycznych jest możliwe jedynie przy indywidualnem traktowaniu każdej sprawy. Jasnem jest przytem, że — w razie niedojścia do porozumienia w takiej sprawie pomiędzy związkiem komunalnym a Skarbem Państwa — pozostaje do wyrównania różnic w poglądach tylko droga sądowa.

W sprawie opłat alienacyjnych od aktów licytacji nieruchomości.

Pytanie: Jeden z magistratów zapytuje, czy słusznie jest kwestjonowane jego prawo do poboru opłat alienacyjnych od aktów licytacji nieruchomości.

Odpowiedź: Przytoczone w piśmie twierdzenie platnika, iż licytacja nie podpada pod pojęcie umowy o przeniesieniu własności nieruchomości, i że zatem — do aktów licytacji nie ma zastosowania art. 13 ust. o tymcz. uregul. finans. komunal. w brzmieniu art. 3 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 22.III. 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 36 poz. 335), jest, naszym zdaniem, nieuzasadnione, ze względów następujących:

Wyraz „umowa“, użyty w art. 13 ustawy o tymcz. ureg. finan. kom., obejmuje oczywiście wszystkie akty prawne, które podpadają pod pojęcie umowy, w/g prawa cywilnego; nie ulega zaś wątpliwości, że licytacja według obowiązującego w b. zaborze rosyjskim prawa cywilnego jest uważana za umowę. Dowodem tego są chociażby motywy ustawodawcze do art. 1169 u. p. c., które w sposób następujący określają licytację: „Licytacja nieruchomości ma taką samą

moć, jak i transakcje osób prywatnych i zawiera w sobie wszystkie warunki umowy dobrowolnej... Licytacja majątku jest umową sprzedaży, którą zawiera urząd sądowy lub administracyjny w imieniu właściciela majątku z osobą, która ofiaruje za niego najwyższą cenę". („Objasnitelnyja zapiski" 1863 r., umieszczone w oficjalnem wydaniu ustaw sądowych 1864 r. — z r. 1866).

W tenże sposób ujmuje konstrukcję prawną licytacji w szeregu swych orzeczeń Senat Rosyjski. Analizując istotę licytacji oraz aktu adjukacyjnego i tytułu (o których niżej), Senat ten przychodzi do wniosku, iż pod względem istoty prawnej pomiędzy sprzedażą dobrowolną, a licytacją niema różnicy, że w obu wypadkach są dwie strony kontraktujące, które zawierają umowę sprzedaży, że umowa sprzedaży przy licytacji zostaje zawarta po zaoferowaniu przez nabywcę najwyższej ceny (przybicie targu), oraz że tytuł („dannaja") nie różni się pod względem prawnym od „kupczoj kreposti", ponieważ zarówno „dannaja", jak i „kupczaja krepost" są aktami, stwierdzającymi umowne nabycie prawa własności (Orzeczenie Senatu 94/1881 i inne).

W myśl zaś art. art. 1508 i 1509 t. X, cz. I „Zbioru Praw" oraz w myśl art. 81 ustawy notarialnej i art. art. 1168 i 1165 u. p. c. należy w licytacji odróżniać trzy momenty: 1) przybicie targu, 2) zatwierdzenie przez Sąd (akt adjudykacyjny) i 3) wydanie nabywcy tytułu („dannaja"). Prawo własności nabywa się w chwili przybicia targu, w której to chwili dochodzi do skutku umowa; wyrok adjudykacyjny stwierdza jedynie prawidłowość licytacji i nabycie prawa własności; po otrzymaniu tytułu nabywca może rozporządzać majątkiem za pomocą aktów prawnych (Orzeczenia Senatu Nr. Nr. 42/1886, 137/1886, 141/1876, 304/1875, 40/1895, 52/1911, 79/1904, 130/1912).

Na to zresztą, że przy licytacji ma miejsce umowa kupna-sprzedaży, — wskazuje

sama nazwa licytacji: „torg", „publicznaja prodaża" (art. art. 1132, 1148, 1161, 1170 i inne u. p. c.) oraz wyrazy: „pokupatiel", „pokupszczyk (art. 1161 i inne) itp.

Nie od rzeczy będzie również nadmienić w tem miejscu, że i ustawodawstwa zachodnio-europejskie uznają licytację za umowę, w szczególności np. kodeks szwajcarski (art. 229) lub kodeks niemiecki, który w § 156 wyraża się, iż „przy licytacji umowa dochodzi do skutku dopiero przez przybicie targu".

Wspomniana w skardze ustawa z dnia 1.VII. 1926 r. o opłatach stemplowych, jako ustawa specjalna, dotycząca tylko opłat stemplowych, nie mogła wnieść żadnej zmiany do pojęcia „umowy" w znaczeniu, przyjętem w prawie cywilnem, w którym to znaczeniu wyraz „umowa" został użyty w art. 13 ustawy o tymcz. uregulowaniu finan. komunal. Wydzielenie w tej ustawie pism, stwierdzających licytację, w odrębną kategorię, w niczem nie zmienia charakteru licytacji, jako umowy i nie wprowadza żadnych zmian do znaczenia wyrazu „umowa" w art. 13 ust. o tymcz. ureg. finan. komun.

Pozatem należy podnieść, że podstawową myślą ustawodawcy przy ustanowieniu opłat alienacyjnych na rzecz gmin jest obciążenie całego obrotu nieruchomości. Wskazuje na to dekret z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie skarbowości powiatowych związków komunalnych (Dz. Pr. R. P. Nr. 14, poz. 151), który mówi wogóle o podatkach „od obrotu majątkami nieruchomymi" (art. 7 p. 7). Następne ustawy, t. j. ustawa z dn. 21.IX. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 785) oraz ustawa z dn. 11.VIII. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), są tylko dalszem rozwinięciem tej myśli ustawodawcy.

Wreszcie — z punktu widzenia prawa skarbowego, który to punkt widzenia w danej kwestji przede wszystkim jest miarodajnym, należałoby uznać za nieuzasadnione zwolnienie od opłat alienacyjnych aktów adjudykacyjnych. Opłaty alienacyjne, jako

rodzaj podatku pośredniego, obciążają płatników przy sporządzeniu przez nich aktu nabycia nieruchomości ze względu na przejawiającą się w tym wypadku zdolność płatniczą. Ta właśnie zdolność płatnicza przejawia się w równej mierze przy nabyciu prawa własności w drodze umowy dobrowolnej, jak i w drodze licytacji. Z drugiej znów strony byłoby niesprawiedliwym i z pewnością nie leżało w zamiarze ustawo-

dawcy uprzywilejowywać przez zwolnienie od opłat aljenacyjnych nabywających zasadniczo taniej nieruchomości w drodze licytacji w stosunku do nabywających po normalnych cenach także nieruchomości w drodze umów dobrowolnych.

Z tego względu, naszym zdaniem, niesłusznie jest kwestjonowane prawo gminy do poboru opłat aljenacyjnych od aktów licytacji nieruchomości.

Głosy prasy.

W artykule p. t. „Przed spisem ludności“, zamieszczonym w zeszycie 28 „Polski Gospodarczej“ z r. b. p. Wł. Wakar wyraża pogląd, iż źle się stało, że nie zarządzono przeprowadzenia spisu w 1930 r. według pierwotnego zamierzenia, gdyż spis ten wypadłby równocześnie z powszechnym spisem ludności w wielu innych krajach, umożliwione byłoby więc porównanie wyników naszego spisu z innymi.

Mówiąc o pierwszorzędnej roli metody spisowej w badaniach statystycznych, która jest jakby fotografią układu stosunków i dynamiki społecznej w pewnym momencie, autor podkreśla ujemne strony spisu z 1921 r., który, jak twierdzi, „wykonywany był w warunkach zupełnie anormalnych, bezpośrednio po wojnie, w toku procesów reemigracyjnych, przed definitywnem włączeniem do obszaru Państwa Polskiego Górnego Śląska i Ziemi Wileńskiej“.

O znaczeniu zaś najbliższego spisu powszechnego p. W a k a r pisze co następuje:

„Właściwie spis przyszlucowy będzie pierwszym u nas istotnie powszechnym i rzeczywiście normalnym. Wyniki jego odzwierciedlają nam po raz pierwszy obraz prawdziwego stanu naszej ludności jedną dla całego kraju metodą i w jednym czasie. A wreszcie, pomimo usterek pierwszego spisu, daje on (spis 1921 r.) znaczne podstawy

do porównań z naszym stanem obecnym, skoro go spis nowy wyświeśli. Jeżeli spis pierwszy daje więc wyobrażenie o tem, jak nas zastały pierwociny państwowości, to przecież musimy już wiedzieć, czem jesteśmy w porównaniu z niemi obecnie, jakie są kierunki, tendencje i tempo naszego rozwoju“.

W zupełności się zgadzamy z autorem, że, ze względu na pilną ogólnopństwową potrzebę uzyskania danych statystycznych na podstawie wyników nowego spisu ludności, powinien być ten spis przeprowadzony jak najrychlej, wobec czego... „terminu dziesięcioletniego trzeba dotrzymać“.

Zagadnienie inwestycji kolejowych.

W Nr. 21 „Polski Gospodarczej“, a następnie w „Kurjerze Warszawskim“ z 30 czerwca r. b. zamieścił inż. T. Tillinger interesujący artykuł o rozwoju nowych sieci komunikacyjnych. Ponieważ autor ujmuje to zagadnienie nieco odmiennie niż inni publicyści, zwracamy na niego uwagę naszych czytelników.

Plan inwestycji kolejowych, opracowany przez Ministerstwo Komunikacji na najbliższe dziesięciolecie, wynosi 3 miljarde 871 mil. zł. Dla uzasadnienia potrzeby forsownej rozbudowy linii kolejowych w Polsce podaje się zwykle porównawcze zestawienie

sieci kolejowej w stosunku do obszaru i ludności w innych państwach.

Przypada kilometrów kolei.

	na 100 km. ²	na 1000 mieszk.
w Belgji	36.5	1.40
Szwajcarji	13.9	1.45
Anglji	12.5	0.86
Niemczech	12.3	0.97
Holandji	10.7	0.49
Czechosłowacji	10.0	0.98
Francji	9.7	1.31
Włoszech	6.7	0.51
Polsce	4.4	0.56
Stanach Zj.	4.3	3.4

Inaczej jednak przedstawia się sprawa, jeżeli weźmie się pod uwagę majątek narodowy, który wynosi

Ogół. miljar. zł. Na głowę zł.

1) Stany Zjednoczone	3.950	34.200
2) Anglja	965	21.200
3) Szwajcarja	65	16.300
4) Francja	640	15.850
5) Belgja	118	14.800
6) Holandja	65	8.350
7) Niemcy	535	8.300
8) Czechosłowacja	107	6.800
9) Włochy	270	6.650
10) Polska	129	4.300

Stosunek linii kolejowych do majątku narodowego jest już zupełnie inny.

Długość Na 1 miliard zł.
linji kolejow. mająt. narod.
przypad. km. kolei

1) Polska	17.000 (bez wązkot.)	132
2) Czechosłowac.	14.030	131
3) Niemcy	61.260	114
4) Stany Zj.	403.890	102
5) Belgja	11.090	94
6) Szwajcarja	5.750	89
7) Francja	53.560	84
8) Włochy	20.660	77
9) Holandja	3.645	57
10) Anglja	39.260	41

Z tego widać, że z punktu widzenia zamożności kraju, Polska stoi na pierwszym miejscu co do długości linji kolejowych.

Biorąc pod uwagę tę okoliczność oraz szybki rozwój komunikacji autobusowej i automobilowej, która w ostatnich czasach w dużym stopniu zastępuje drugorzędne sieci kolei dojazdowych, należałoby poddać rewidzji poglądy nasze, co do tak szeroko zakrojonego planu inwestycji kolejowych.

Autor zwraca uwagę na potrzebę rozbudowy wodnej sieci komunikacyjnej. Przewóz koleją artykułów masowych jak węgiel, drzewo i t. p. jest deficytowy, transport wodny odciażyłby koleje i umożliwiłby nam większą ekspansję gospodarczą. Zatem przy układaniu planu inwestycji kolejowych, należałoby rozważyć potrzebę inwestycji, któreby pozwoliły w większym stopniu wykorzystać nasze drogi wodne.

Bibliografja.

Pod egidą i przy pomocy Wydziału Wojewódzkiego w Wilnie wydano broszurę p. t. „Związki komunalne Województwa Wileńskiego w świetle cyfr“, zawierającą szereg tablic statystycznych, ilustrujących finanse i strukturę organizacyjną związków komunalnych województwa w roku budżetowym 1928/1929.

Tablice I i II zawierają dane, odnoszące się do obszaru i zaludnienia, III — VII podają charakterystykę obsady personalnej

związków komunalnych, VIII — XVIII poświęcone są zagadnieniom drobnego kredytu na wsi, XXII — XXIV — obrazowaniu sieci ważniejszych urządzeń komunalnych, zakładów dobra publicznego, użyteczności publicznej i przedsiębiorstw komunalnych. Ostatnie dwie tablice XXV i XXVI przedstawiają stan placówek społecznych, a mianowicie zrzeszeń spółdzielczych i ochotniczych straży pożarnych.

Zważywszy na trudności, jakie wydawcy podkreślają w przedmowie, wynik pracy należy uznać za nader udatny.

Jak wynika z przedmowy, Wydział Wojewódzki w Wilnie zamierza wydawać tego rodzaju prace co roku.

Zamieszczenie w omawianym wydawnictwie większości danych statystycznych w ogólnych liczbach łącznie dla wszystkich miast w powiecie niewątpliwie utrudnia zarówno dokładne zorientowanie się, co do stanu gospodarki i sytuacji finansowej poszczególnych miast, jak i stwierdzenie odrębnych właściwości, jakimi pod tym względem mogą się odznaczać niektóre miasta.

Z tego względu wskazanem jest zamieszczenie w następnym wydawnictwie danych statystycznych dla każdego miasta oddzielnie w odrębnych tablicach, bądź nawet wspólnie z samorządem ziemskim.

Niewątpliwie praca zyskałaby na wartości przez uwzględnienie w przyszłości następujących danych:

- 1) stacja kolejowa i poczta danego miasta (nazwa i odległość),

- 2) czy i ewent. jakie miasto posiada oświetlenie,

- 3) stan chodników i bruków (długość ułożonych chodników i zabrukowanych jezdni i placów w stosunku do ogólnej ich długości w mieście),

- 4) stan szkolnictwa w mieście (należałoby tu podać liczbę dzieci, uczących się w szkołach powszechnych, oraz liczbę dzieci, nie znajdujących w szkole pomieszczenia),

- 5) podział personelu administracyjnego w/g grup uposażenia (ewent. podać wysokość uposażenia umownego) z uwzględnieniem wykształcenia (wyższe, średnie, niższe).

Podjętą inicjatywę wydania pracy o tak doniosłym znaczeniu dla administracji publicznej powitać należy z uznaniem, zwłaszcza, że jest to pierwsza praca tego rodzaju w Polsce.

„Lubelski Dziennik Wojewódzki“ Nr. 18 z r. b. w całości poświęcony został realizacji uchwał wojewódzkich zjazdów gospodarczych i samorządowych. Zawiera odezwę wojewody lubelskiego do ludności w sprawie gospodarczej rozbudowy powiatów oraz pismo okólne wojewody do starostów i przewodniczących wydziałów powiatowych w sprawie metodyki prac wykonawczych, związanych z realizacją uchwał zjazdów gospodarczych i samorządowych.

Wymieniając cały szereg zadań, możliwych do zrealizowania w dobie obecnego kryzysu bez wielkich wysiłków finansowych, województwo odwołuje się do czynników obywatelskich w sprawie współdziałania z szeroko zakrojoną akcją realizacji tych zadań.

Dziennik zawiera ponadto zestawienie literatury fachowej, odnoszącej się do poszczególnych omawianych zagadnień gospodarczych.

Egzemplarze tego dziennika są do nabycia w administracji „Dziennika Wojewódzkiego“ w Lublinie, ul. Niecała 14 w cenie 2 zł. za egzemplarz.

Praca Dra Antoniego Leparskiego pod tytułem „Chłodnictwo w gospodarstwie narodowym Polski“, składa się z dwóch zasadniczych części: pierwsza część poświęcona jest technice i ekonomice chłodniczej, druga szeroko omawia zagadnienia gospodarcze Polski, bezpośrednio lub pośrednio wiążące się z problemem chłodnictwa.

W części pierwszej podany jest krótki opis maszyn chłodniczych najważniejszych systemów, zobrazowana organizacja chłodnictwa w zastosowaniu do artykułów, ulegających szybkiemu zepsuciu oraz szczegółowo omówiona technika chłodnicza.

Należyta uwagę poświęcono statystyce porównawczej rozwoju chłodnictwa w poszczególnych krajach z uwzględnieniem poraż pierwszy danych, dotyczących chłodni, istniejących w Polsce.

Szczegółowo omówiona jest wreszcie sprawa standaryzacji artykułów żywnościowych zagranicą i w Polsce.

W drugiej części książki podany jest zwięzły lecz bardzo treściwy przegląd poszczególnych gałęzi produkcji przemysłowo-rolnej.

Punktem centralnym książki jest projekt rozwiązania problemu chłodnictwa przez powołanie do życia przedsiębiorstwa, zadaniem którego miałyby być budowa i eksploatacja rzeźni, chłodni, środków transportu chłodniczego, spichrzów i elewatorów itp. Przedsiębiorstwu nadaje autor charakter społeczny.

Kilka rzeczowych uwag poświęcono świe-

żo wybudowanej i uruchomionej chłodni portowej w Gdyni.

Końcowy rozdział książki poświęcony jest niezbędnym zarządzeniom natury ogólnej w dziedzinie chłodnictwa, oraz potrzebie wprowadzenia wykładów chłodnictwa w uczelniach i szkołach celem przygotowania specjalistów odpowiednich kategorii i szczebli.

Jak widać z powyższego pobieżnego przeglądu, obfita treść książki porusza cały szereg pierwszorzędnej wagi zagadnień ekonomicznych.

Książkę zdobią liczne ilustracje urządzeń chłodniczych w Polsce i zagranicą.

Pożyteczna ta praca niewątpliwie zainteresuje działaczy samorządowych.

Od Administracji.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za bieżący kwartał i regulowanie prenumeraty zaległej.

Czasopismo „Samorząd Miejski” opiera się na osobnym budżecie i zaleganie z prenumeratą oczywiście stwarza nam trudności wydawnicze.

Przy wpłatach należności za prenumeratę prosimy zaznaczać na odcinkach czeków P. K. O. i przekazach przeznaczenie tych wpłat, przez odnotację „Sam. Miejski”. Nieuwidocznienie przeznaczenia wpłacanych sum często powoduje zaliczenie ich na poczet składek członkowskich, wskutek czego powstają na tem tle nieporozumienia.

Omyłki druku.

Do N. 13 „Samorządu Miejskiego” wkradły się omyłki drukarskie, które niniejszem prostujemy.

Przypisek od redakcji, zamieszczony przed artykułem p. Siwika, powinien być zamieszczony przy artykule p. dr. Leparskiego w sprawie centralizowania w miastach uboju zwierząt rzeźnych.

Notatka w kronice z życia miast w rubryce „Kredyt”, na str. 605 odnosi się do Kasy Oszczędności m. Wilna.

Paginację numeru zaczęto omyłkowo od str. 565, zamiast 621.
